



PULS GMINY

Siechnice

ISSN 2719-5473

Wydawnictwo bezpłatne nr 7; lipiec-sierpień 2021

BIZNES

LUDZIE

PROJEKTY



800 LAT BIESTRZYKOWA - PEŁNEGO TAJEMNIC

To nie była wiedza tajemna ale też niezbyt powszechna. Dopiero za sprawą zainteresowań i dociekliwości Małgorzaty Urlich-Kornackiej – przewodnika po Wrocławiu i Dolnym Śląsku, pilota wycieczek – sprawa okrągłej i jakże imponującej rocznicy 800-lecia Biestrzykowa, nabrała sporego rozgłosu. „W zasadzie sama byłam zaskoczona” – twierdzi przewodniczka, „że takie zamieszanie - oczywiście pozytywne - wywołał mój niewielki artykuł dla Powiatu Wrocławskiego, poświęcony wieży w Biestrzykowie”. Ponadto okazało się, że bardzo ciekawych tematów, związanych z tą zaciszną miejscowością naszej gminy jest dużo więcej.

Czytajcie na str. 6



BRAWA DLA KGW ZE SMARDZOWA

W Zamku Czocha podczas dolnośląskiego etapu Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od Kuchni” znakomicie spisała się nasza reprezentacja ze Smardzowa. **W Konkursie Artystycznym Małgorzata Banaś zdobyła nagrodę publiczności za rękodzieło. W wyborach Miss Wdzięku 45+ nagrodę publiczności otrzymała Małgorzata Stawicka publiczności. Z kolei w Konkursie Kobieta Gospodarna - Małgorzata Kowcz zajęła III miejsce, co zaowocowało nagrodą dla Koła w wysokości 1000 zł.** Koło Gospodyń ze Smardzowa zostało zaproszone do konkursu finałowego 25 września 2021 r. na Stadionie Narodowym w Warszawie. Gratulujemy. Podziękowania dla wszystkich za oddane w konkursie głosy SMS.



TROPEM NAPOLEONKI

Nie można wykluczyć, że możemy mieć do czynienia z „odkryciem” a w perspektywie również zagospodarowaniem kolejnej atrakcji turystycznej, której fragment przebiega przez Gminę Siechnice. Mowa o starym trakcie komunikacyjnym, zwanym **Drogą Piastowską, Napoleonką lub Traktem Wiązowskim. Pasjonaci historii a jednocześnie miłośnicy natury i zdrowego trybu życia pozostają na badawczym tropie. I działają. Temat wywołał Dariusz Legut z Sulimowa.** Niedawno mała grupka osób, w tym między innymi **Piotr Zbroniec**, radna miejska **Anna Schindler** głównie na rowerach a trochę pieszo, przecierała kilkunastokilometrowy odcinek, identyfikowany wstępnie ze wspomnianym Traktem. Wiedzie on również przez sąsiednie gminy Żórawinę, Domaniów i Wiązów. Trasa jest w każdym razie piękna i jak stwierdził jeden z uczestników – ożywia wyobraźnię. W kolejnym wydaniu „PULSU” przeczytacie materiał poświęcony tej sprawie.

Nadchodzi „Human Smart City”



W Siechnicach może jeszcze tego na razie tak wyraźnie nie zauważamy, nie odczuwamy na co dzień ale macki „mądrego, inteligentnego miasta” od kilku lat dają znać o sobie. Systematycznie „oplatają nas” nowoczesną technologią, przetwarzanymi danymi, projektowymi analizami. Tylko od samej ilości elementów, składowych, czynników i procesów, jakie mają zostać wdrożone w bliższej i dalszej przyszłości może zakreślić się w głowie – nawet

tej już przyzwyczajonej do cyfryzacji, pogodzonej z nieuchronną rewolucją pod sztandarem sztucznej inteligencji.

Stawką jest wygodniejsze, atrakcyjniejsze, bezpieczniejsze funkcjonowanie w przyjaznym środowisku dla wszystkich mieszkańców a także zrównoważony, dynamiczny rozwój miasta i gminy. Skoro całe nasze życie miałyby się zmienić na lepsze więc tylko trzymać kciuki za jak najszybsze spełnienie takie marzenia.

Gmina Siechnice realizuje projekt dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020 pn. „Realizacja pilotażowego projektu wdrożenia rozwiązań Smart City dla Gminy Siechnice z uwzględnieniem strategii rozwoju gminy” w ramach konkursu pn. „Human Smart Cities. Inteligentne Miasta współtworzone dla mieszkańców”. Wartość projektu (wydatki kwalifikowalne) to 1 333 295,78 PLN, wartość

dofinansowania – 1 142 680,31 PLN. Partnerem naszego projektu, polegającego na wsparciu gminy w procesie opracowywania i wdrażania inteligentnych i innowacyjnych rozwiązań jest Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Tematyka „Inteligentnych Miast” (Smart Cities) wpisuje się w prace badawcze i dydaktyczne prowadzone na kilku wydziałach uczelni.

(ciąg dalszy na str. 9)

Na dzień dobry

Fragment ze znakomitej książki Wiesława Myślińskiego – „Kamień na kamieniu”: „Bo z życiem kiedy trzeba ostrożnie, to ostrożnie, a kiedy droga wolna, naprzód. A zanim usłyszysz, to dobrze posłuchaj. Zobaczyłeś, nie spiesz się, aż wyraźniej zobaczysz. Ale nie myśl, że tak zawsze. To nie oczko czy poker, żeby było wiadomo jak się gra. Nieraz ktoś nic jeszcze nie powiedział, a ty musisz już usłyszeć. Nic jeszcze nie widzisz, a już musisz zobaczyć. Bo jak nie ty kogoś, to ktoś ciebie”.

Jan Wawrzyniak -
redaktor naczelny

Jesteśmy „Gminą na 5!”

20 maja odbyła się konferencja „Forum Gmin na 5!” podsumowująca coroczne badania, prowadzone przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie. Podczas konferencji Gmina Siechnice została uhonorowana tytułem „Gmina na 5!” – ogólnopolską nagrodą dla samorządów, które mogą się pochwalić najlepszymi praktykami w obsłudze klientów, ze szczególnym uwzględnieniem przedsiębiorców.

To już kolejna nagroda „Gmina na 5!” zdobyta przez Gminę Siechnice w ostatnich latach. Niewątpliwie wpływ na jej uzyskanie w bieżącej edycji miała nowa wersja strony internetowej naszej gminy uruchomiona w sierpniu 2020 roku. Nowy wygląd, nowe rozwiązania techniczne oraz zupełnie nowe lub znacznie zaktualizowane treści – to właśnie te cechy zdecydowały, że oficjalna strona Gminy Siechnice (www.siechnice.gmina.pl) - została przez organizatorów konkursu oceniona lepiej niż strony internetowe miast takich jak: Kraków, Gdańsk, Poznań czy Łódź.

(dokończenie na str. 3)

5G blisko, coraz bliżej?

Jak wynika z dostępnych, wiarygodnych informacji liczba nadajników wchodzących w skład sieci 5G ma być od 10 do 100 razy większa aniżeli w sieciach 3G czy 4G/LTE/LTE-Advanced. Wykorzystanie fal radiowych o niskiej częstotliwości będzie wymagało budowy dużej ilości bardzo małych stacji bazowych o małej mocy, tak zwanych piko- i femtomórek.

W przeciwieństwie do tak zwanych makromórek, wykorzystywanych dziś przez sieci komórkowe i obsługujących obszar do kilkunastu kilometrów od znajdującego się najczęściej na maszcie przekaźnika, mikro-mórki to stacje bazowe o zasięgu do dwóch kilometrów, a najczęściej kilkuset metrów.

Najprawdopodobniej niektóre mogą zostać zainstalowane w miejscach,

które nie będą rzucały się w oczy. Wypada więc uważnie rozglądać się dookoła, szczególnie gdy ktoś jest ciekaw czy najnowocześniejsza technologia 5G dostępna jest już w Gminie Siechnice.

(dokończenie na str. 9)



Z zasobów Play

POZNAJMY SIĘ firmy, przedsiębiorcy

„Cynamonowy” biznes

„CYNAMON” przy ul. Kościelnej 2 - jedno z bardziej rozpoznawalnych miejsc w Siechnicach. Tam miłośnicy popularnej cukierni, kawiarni, lodziarni ale też coś więcej... Popijając kawę, racząc się ciasteczkami mieszkańcy a także przyjeźdźni, chętnie rozmawiają o codziennym życiu, własnych radościach i kłopotach. Snują rozważania o pracy, szkole, biznesie. To przestrzeń spotkań, poznawania się ludzi. I tak już jest od 9 lat. Mała firma przechodziła w tym czasie przez kolejne etapy. Przekształcała się, rozwijała, utrwalała swoją tożsamość, pozostając pod tym względem w dobrej symbiozie z miastem.



Marta Sikora właścicielka cukierni przy ul. Kościelnej 2 w Siechnicach. Właścicielką cukierni przy ul. Kościelnej 2 w Siechnicach jest Marta Sikora, z wykształcenia psycholog. Studia ukończyła w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Gdy opowiada o swoim biznesie, już po chwili można się łatwo

zorientować jak ważną rolę odgrywa on w jej życiu. W „Cynamon” wiozła ogrom pracy, zaangażowała się całą duszą.

- Kto by pomyślał, że o mojej zawodowej karierze zadecyduje przypadek - przypomnieć Pani Marto, przywołując wspomnienie z wesela koleżanki. Tam właśnie skończyła pysznego tortu. Nie dość, że - co było dla niej zaskoczeniem - na jednym kawalku się nie skończyło, to ten kulinarny incydent, okazał się podpowiedzią losu na prowadzenie własnego biznesu w branży cukierniczej. Potem sprawy potoczyły się już szybko. Wynajęcie lokalu, następnie zakupienie go. Od początku Panią Martę wspierał mąż Paweł, o którym mówi, że jest jej dobrym duchem biznesowym przedsięwzięcia, pomysłodawcą wielu projektów a nawet częściowym wykonawcą niektórych prac. Potrafi dobrze kalkulować, na chłodno przeprowadza analizy. Wspólnie łatwiej im było pogodzić się z tym, że początkowo przez rok, półtora trzeba było

po prostu dokładać do interesu. Nie przejmowali się też opiniami niektórych osób, prognozujących im porażkę, plajtę. Zaczynało się od sprzedaży jedynie 10 kaw tygodniowo...

Obecnie „CYNAMON”, prezentuje się jak projekt komplementarny, dobrze przemyślany, który można i należy doskonalić ale nie wymaga to już ekstremalnego wysiłku oraz podejmowania bardzo ryzykownych kroków. W biznesowym modelu, jak wyjaśnia właścicielka lokalu, najistotniejsze są trzy przenikające się elementy, tworzące spójną całość.



Dobre torty, to dobry pomysł na każdą okazję.

Po pierwsze - oparta na profesjonalizmie, zaufaniu oraz lojalności współpraca z dostawcami tortów, ciast, słodkości, kawy, lodów i pieczywa. Produkty muszą być świeże, smaczne, urozmaicone, również nadążające za modnymi trendami.

Po drugie - troska o estetykę, kameralną atmosferę i funkcjonalność lokalu, aby klienci czuli się tutaj do-

brze, mogli wygodnie siedzieć przy stolikach, swobodnie poruszać się, robić zakupy, rozmawiać. „CYNAMON” dzięki udanemu projektowi wystroju wnętrza (ładnie wyeksponowana witryna ze słodkościami wraz z czytelnym cennikiem, uroczyste ceglane ścianki, nastrojowy kącik z fotelami zachęcający do lektury ciekawych książek), dopracował się wizerunku lokalu przyjaznego najmłodszym, w którym równie komfortowo czują się też seniorzy, biznesmeni, menedżerowie.



Tutaj to możliwe połączenie...kawa, ciasteczko i lektura książki.

Po trzecie wreszcie ważne jest podtrzymywanie sympatycznych relacji z klientami, nie tylko tymi stałymi, znanymi od lat ale także przybywającymi do siechnickiej cukierni po raz pierwszy, czasami także z Wrocławia, Trzebnicy, Oleśnicy. Łatwo poznać gdy ludzie czują się dobrze. Są wtedy uśmiechnięci, chętnie rozmawiają, dzielą się nawet swoimi tajemnicami, rodzinnymi historiami ploteczkami.

Marta Sikora mówi pół żartem, pół serio: - Mamy wśród klientów pełny przekrój wiekowy i dbamy o to, aby

każdy poczuł u nas tę oczekiwaną przez siebie słodycz, miał poczucie przyjemnie spędzonego czasu.

- Na osiągnięcie takiego efektu składa się wiele działań i czynności - kontynuuje właścicielka cukierni - Wysoko ustawiam sobie poprzeczkę wymagań. W pracy bywam 7 dni w tygodniu, o urlopach prawie zapominałam. Tylko raz, w kwietniu podczas pandemii, zamknęliśmy się z konieczności. Dopilnowuję każdego zamówienia, odbieram wszystkie te-

fony do firmy, na bieżąco staram się regulować strumień dostaw. Staramy się też podpatrzeć niektóre dobre rozwiązania od konkurentów, podążać za nowymi trendami. Dlatego na przykład mamy u siebie kręcone lody rzemieślnicze, przygotowywane na naturalnych składnikach. Do „CYNAMONU” czynnego we wszystkie dni tygodnia prawie ciągle zaglądają klienci. Jednak największy ruch jest odnotowywany podczas świąt, majowych komunii, ślubów w okresie od wiosny do sierpnia. Wiele osób pojawia się też podczas



W „Cynamonie” zwraca uwagę udany projekt wystroju wnętrza.

Thustego Czwartku, Walentynki, Dnia Ojca, Matki, na początku i zakończenie roku szkolnego.

Siechnicka cukiernia znana jest z bogatej oferty smacznych tortów na każdą okazję.

- W zasadzie jesteśmy w stanie spełnić wszystkie tortowe oczekiwania klientów - usłyszałem w lokalu przy ul. Kościelnej. - Poddaliśmy się tylko raz gdy zgłoszono zamówienie na tort, który miałby się otwierać jak walizka.

Jan Wawrzyniak



Klienci zaglądają przez cały tydzień.

Spotkania ponownie od września

Monika Prędką, prezeska Stowarzyszenia „Pozytywne w Biznesie”: - Podczas pandemii, i tak jest do tej pory, musiałyśmy z uwagi na obostrzenia sanitarne zrezygnować z organizowania Spotkań Kobiet Przedsiębiorczych w sali Urzędu Miejskiego w Siechnicach. W 2020 roku w realu doszły do skutku tylko dwa „Spotkania” w lutym oraz z ograniczoną już liczbą osób w październiku. Jednak wiosną 2020 roku poprowadziłam w sumie 14 rozmów z ekspertami live na Facebooku, które obejrzało prawie 6000 użytkowników Facebooka. Poruszane były między innymi takie tematy: prawa podczas epidemii, tarcza finansowa dla firm, jak nie bać się wyzwań, jak radzić sobie z kryzysem finansowym. Każda z nas skupiła się na rozwijaniu lub przetrwaniu w swojej firmie.



Uczestniczki jednego ze Spotkań Kobiet Przedsiębiorczych

- Z przeprowadzonych przeze mnie rozmów i ankiety wynika, że Kobiety Przedsiębiorcze w okresie pandemii raczej zakładały niż zamykały firmy. Wiele z nich się przebrnęło lub też ukierunkowało bardziej w stronę biznesu online. Jednak prawie połowa firm prowadzi biznes online od początku działalności, więc pandemia na to nie wpłynęła. Co najwy-

dla klientów. Pojawiały się też tematy luźniejsze takie jak makijaż biznesowy, dietetyka, realizacja celów, czy integracja pracowników. Uczestniczki bardzo chwaliły sobie

żej mogła spowodować zwiększenie intensywności tego rodzaju działań. Bardzo niewiele kobiet musiało zamknąć lub zawiesić firmy. Aktualny stan swoich biznesów w skali od 1 do 5 kobiety oceniają średnio na 3,4, a więc nie jest tak źle.

- Brakowało nam tych „Spotkań” i teraz zaczynamy planować kolejne od września i jak do tej pory chcemy je organizować co dwa miesiące w wtorki, środy lub czwartki. Urząd Miasta jest już otwarty dla odwiedzających i mam nadzieję, że Pan Burmistrz nadal wesprze nasze działania poprzez udostępnienie nam Sali Sesyjnej na „Spotkania”. Tematy, na których chcemy się skoncentrować to: biznes w czasach pandemii, jak promować firmę po pandemii, aplikacje przydatne w biznesie, prowadzenie sklepu online, czy też jak przejść z realu na online. Nie zabraknie również klasyków, które są zawsze na czasie a więc profesjonalna obsługa klienta, kondycja fizyczna a prowadzenie biznesu, czy dofinansowania firmy.

Zachęcamy gminy do ożywienia współpracy z WSSE, szczególnie w zakresie dotarcia do potencjalnych, lokalnych inwestorów oraz przygotowania i promowania oferty inwestycyjnej regionu - podkreśla Artur Siennicki, Prezes Zarządu Wałbrzyskiej Strefy.

Obecne zasady działania stref ekonomicznych, umożliwiają inwestycje na całym terytorium kraju, bez konieczności przenoszenia działalności do wyznaczonych wcześniej obszarów. To Inwestor decyduje o miejscu realizacji swojej inwestycji. W zależności od lokalizacji ulga w podatku dochodowym udzielana

Odnótował: Jan Wawrzyniak

Strefa w każdej gminie

Zacieśnienie współpracy między Wałbrzyską Specjalną Strefą Ekonomiczną „INVEST-PARK” a Jednostkami Samorządu Terytorialnego w celu przyciągnięcia nowych inwestycji było celem konferencji, która niedawno odbyła się we Wrocławiu. To część projektu prowadzonego przez WSSE pn. „Strefa w każdej gminie, Inwestor w każdej gminie”.

Zachęcamy gminy do ożywienia współpracy z WSSE, szczególnie w zakresie dotarcia do potencjalnych, lokalnych inwestorów oraz przygotowania i promowania oferty inwestycyjnej regionu - podkreśla Artur Siennicki, Prezes Zarządu Wałbrzyskiej Strefy.

Obecne zasady działania stref ekonomicznych, umożliwiają inwestycje na całym terytorium kraju, bez konieczności przenoszenia działalności do wyznaczonych wcześniej obszarów. To Inwestor decyduje o miejscu realizacji swojej inwestycji. W zależności od lokalizacji ulga w podatku dochodowym udzielana

jest przez inną spółkę zarządzającą strefą. Do Wałbrzyskiej Strefy przypisane są tereny położone w 174 gminach na terenie trzech województw (dolnośląskiego, opolskiego, wielkopolskiego). Największy obszar zarządzany przez WSSE znajduje się na Dolnym Śląsku i obejmuje powiaty: wałbrzyski, wrocławski, jaworski, dzierżoniowski, kłodzki, ząbkowicki, strzeliński, oleśnicki, oławski i świdnicki, a także miasto Wałbrzych i Wrocław.

- Nasze doświadczenia pokazują, że samorząd odgrywa bardzo znaczącą rolę w przyciąganiu zagranicznych firm oraz zachęcaniu do rozwoju lokalnego biznesu. Otwartość

urzędników, ich rzetelność oraz profesjonalizm w podejściu do przedsiębiorców zwiększają atrakcyjność gmin dla potencjalnych inwestorów - podkreśla wiceprezes strefy, dr Paweł Kurtasz.

Administracja samorządowa włączając się w działalność promocyjną programu Polska Strefa Inwestycji wspiera rozwój przedsiębiorczości i przyczynia się do zwiększenia atrakcyjności regionu. Program strefowy jest szczególnie przyjazny inwestorom działającym w branżach strategicznych oraz reprezentującym sektor mikro, małych i średnich przedsiębiorstw.



DZIEJE SIĘ

Iwiny: podpisano umowę na budowę ul. Polnej

2 czerwca 2021 r. podpisana została umowa z wykonawcą robót polegających na budowie ulicy Polnej w Iwinach, na odcinku od skrzyżowania z ulicą Lawendową do rzeki

Brochówki. W imieniu Gminy Siechnice podpis na dokumencie złożył Zastępca Burmistrza Siechnice Lesław Kubik.

W zakres inwestycji wejdzie budowa:

- jezdnii z kostki brukowej betonowej o powierzchni ok. 6 000 m²,
- chodników oraz dojazd do posesji z betonowej kostki brukowej o powierzchni ok. 1700 m²,
- zjazdów do wszystkich posesji z betonowej kostki brukowej o powierzchni ok. 900 m²,
- progów zwalniających z kostki betonowej brukowej o powierzchni ok. 100 m²,
- zatoki autobusowej z kostki ka-

miennej o powierzchni ok. 150 m²,

• kanalizacji deszczowej wraz z jej kompleksową infrastrukturą, w tym w szczególności przepompowni wód deszczowych, regulatora przepływu oraz wylotu do rzeki Borchówki,

• oświetlenia ulicznego i sieci teletechnicznej.

Główny wykonawca inwestycji - firma STRABAG Infrastruktura Południe sp. z o.o. - przeprowadzi niezbędne rozbiórki istniejących nawierzchni, bram, furtek i ogrodzeń oraz usunie kolizje z siecią gazową i elektroenergetyczną. W ramach zadania powstanie również bezpieczne pobocze oraz pas zieleni. Łączna wartość inwestycji wynosi 6.495.707,61 zł. Zakonczenie prac budowlanych planowane jest w ciągu 17 miesięcy od podpisania umowy.

Korzystajmy z programu "Czyste Powietrze"

2 czerwca 2021 r. podpisana została umowa z wykonawcą robót polegających na budowie ulicy Polnej w Iwinach, na odcinku od skrzyżowania z ulicą Lawendową do rzeki Brochówki. W imieniu Gminy Siechnice podpis na dokumencie złożył Zastępca Burmistrza Siechnice Lesław Kubik.

W zakres inwestycji wejdzie budowa:

- jezdnii z kostki brukowej betonowej o powierzchni ok. 6 000 m²,
- chodników oraz dojazd do posesji z kostki betonowej brukowej o powierzchni ok. 1700 m²,
- zjazdów do wszystkich posesji

z betonowej kostki brukowej o powierzchni ok. 900 m²,

• progów zwalniających z kostki betonowej brukowej o powierzchni ok. 100 m²,

• zatoki autobusowej z kostki kamiennej o powierzchni ok. 150 m²,

• kanalizacji deszczowej wraz z jej kompleksową infrastrukturą, w tym w szczególności prze-

Jesteśmy „Gminą na 5!”

(dokończenie ze str. 1)

Uchwalenie Gminy Siechnice tytułem „Gmina na 5!” - ogólnopolską nagrodą dla samorządów - to docenienie najlepszych praktyk w obsłudze klientów, ze szczególnym uwzględnieniem przedsiębiorców.

Należy też dodać, że badacze z SGH wystawiając oceny gminom, brali również pod uwagę ich aktywność na portalach społecznościowych takich jak Facebook czy YouTube.

Oprócz komunikacji opartej o stronę internetową oraz portale społecznościowe, oceniania była też komunikacja dwustronna z wykorzystaniem poczty elektronicznej.

Dodajmy, że w Polsce jest niemal 2500 gmin. Gmina Siechnice, znalazła się w wyselekcjonowanym gronie kilkudziesięciu gmin, które w tegorocznym rankingu otrzymały wyróżnienie „Gmina na 5!”.

Jak podkreślają autorzy raportu „Gmina na 5!”, badacze kierowali się zasadami obiektywizmu przy zachowaniu neutralności względem wszelkich aspektów.

Warszawska konferencja miała na celu upowszechnienie dobrych praktyk samorządu terytorialnego w zakresie tworzenia informacji publicznej z użyciem nowoczesnych mediów.

pompowni wód deszczowych, regulatora przepływu oraz wylotu do rzeki Borchówki,

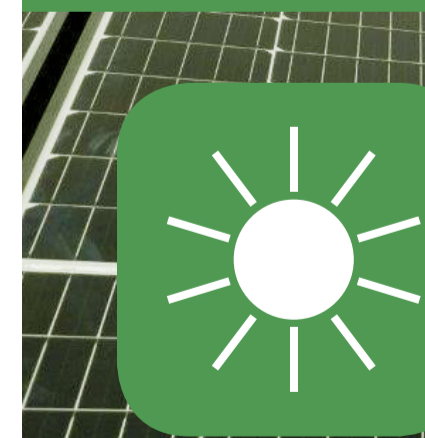
• oświetlenia ulicznego i sieci teletechnicznej.

Główny wykonawca inwestycji - firma STRABAG Infrastruktura Południe sp. z o.o. - przeprowadzi niezbędne rozbiórki istniejących nawierzchni, bram, furtek i ogrodzeń oraz usunie kolizje z siecią gazową i elektroenergetyczną.

W ramach zadania powstanie również bezpieczne pobocze oraz pas zieleni. Łączna wartość inwestycji wynosi 6.495.707,61 zł. Zakonczenie prac budowlanych planowane jest w ciągu 17 miesięcy od podpisania umowy.



ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII



- INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
- MAGAZYN Y ENERGII
- STACJE ŁADOWANIA POJAZDÓW
- SPRZEDAŻ KOMPONENTÓW

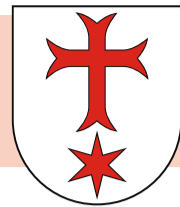
sprzedaż | montaż | serwis | audyty

55-011 Siechnice, ul. Zielona 45, +48 888 77 66 50 | www.solar.grupaamp.com

solarAMP

SPRAWY GMINY
projekty, wydarzenia

Materiały informacyjne Gminy Siechnice



Burmistrz Milan Ušák ponownie z wotum zaufania i absolutorium

Tegoroczna sesja absolutoryjna Rady Miejskiej w Siechnicach, okazała się wyjątkowym wydarzeniem. Po raz pierwszy w historii gminy Burmistrz i Radni Miejscy, debatowali nad „Raportem o stanie Gminy Siechnice” nie przez jeden, ale aż przez trzy dni.

24 czerwca 2021 r., punktualnie o godzinie 8:00, Rada Miejska w Siechnicach rozpoczęła obrady, których głównym tematem była debata nad „Raportem o stanie Gminy Siechnice za rok 2020” Burmistrza Siechnic Milana Ušáka.

Przedstawiony przez Burmistrza raport to obszerny dokument prezentowany co roku w trakcie sesji absolutoryjnej. Stanowi podsumowanie działań w poprzednim roku kalendarzowym. Uwzględniła anali-

zę wielu obszarów funkcjonowania gminy i przedstawia najważniejsze inwestycje, realizowane projekty, stan edukacji, kultury, sportu, ochrony zdrowia i pomocy społecznej, pozyskane dotacje zewnętrzne oraz stan infrastruktury drogowej i bezpieczeństwa publicznego. Pod koniec dnia Radni zdecydowali o przerwanym sesji i przeniesieniu obrad na dzień kolejny, w którym również nie udało się zakończyć dyskusji nad dokumentem.

W trakcie prezentacji Raportu o stanie Gminy Siechnice, Radni wraz



z Burmistrzem szczegółowo omawiali zagadnienia poszczególnych rozdziałów dokumentu, a debata - miejscami pełna emocji - toczyła się przez kilka kolejnych godzin. Pod koniec dnia Radni zdecydowali o przerwanym sesji i przeniesieniu obrad na dzień kolejny, w którym również nie udało się zakończyć dyskusji nad dokumentem.

Sesja absolutoryjna zakończyła się dopiero w godzinach wieczornych trzeciego dnia obrad, tj. we wtorek, 29 czerwca 2021 roku. Tego dnia, po kolejnych godzinach debaty, po zapoznaniu się z raportem i pozytywnej opinii Komisji Rewizyjnej Rada Miejska w Siechnicach udzieliła Burmistrzowi Milanowi Ušákowi wotum zaufania. Za przyjęciem

uchwały głosowało 11 z 21 Radnych, 6 było przeciw a 4 osoby wstrzymały się od głosu.

W kolejnym głosowaniu Radni Miejscy - m.in. na podstawie pozytywnych opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz Komisji Rewizyjnej - zdecydowali o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego Gminy Siechnice, sporządzonego na dzień 31 grudnia 2020 roku oraz sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Siechnice za 2020 rok. Uchwała została przyjęta przez Radnych 12 głosami za. Nikt z głosujących nie był przeciwko uchwale, 9 Radnych wstrzymało się od głosu.

Absolutorium Burmistrzowi Siechnic za 2020 rok Rada Miejska udzieliła w ostatnim głosowaniu bez sprzeciwu stosunkiem 12 głosów za i 9 wstrzymujących się.

Po zakończonych głosowaniach Burmistrz Siechnic Milan Ušák po-

dziękował za okazane poparcie i zaufanie. „Dziękuję tym Radnym, którzy głosowali za udzieleniem wotum zaufania i absolutorium, ponieważ jest to wyraz uznania nie tylko dla mnie, ale przede wszystkim dla Pracowników Urzędu Miejskiego, jednostek organizacyjnych gminy, spółek gminnych oraz wszystkich osób, które wspierały mnie i służby gminy w wykonywaniu zadań w tym wyjątkowo trudnym roku pandemii COVID-19” - powiedział Burmistrz. „W trudnym roku pandemii dochody budżetu zredukowałyśmy na poziomie 104,17% planu, a wydatki ogólnie wyniosły 86,96% z planowanych” - podkreślił. „Bez Naszej wspólnej pracy na rzecz Gminy Siechnice nie byłoby możliwa realizacja wielu odważnych działań i inwestycji. Przez dużą część ubiegłego roku Państwa praca wykonywana była w warunkach zagrożenia i niepewności co do zdrowia i życia swojego, swoich bliskich i współpracowników, dlatego jeszcze raz serdecznie Państwu za to dziękuję!” - dodał Burmistrz podsumowując tegoroczną sesję absolutorijną.



Rozstrzygnięto przetarg na największą gminną inwestycję zakresu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego

24 maja 2021 r. Burmistrz Siechnic Milan Ušák, podpisał umowę z wykonawcą największej gminnej inwestycji z zakresu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. W miejscowości Smardzów powstanie wart blisko 7 milionów złotych wielofunkcyjny zbiornik retencyjny.

Przetarg, w którym wyłoniony został wykonawca zadania: "Rewitalizacja i infrastruktura bezpieczeństwa we WrOF - poprawa zdolności retencyjnych na terenie gminy Siechnice - budowa zbiornika wielofunkcyjnego w Smardzowie", rozstrzygnięto 12 maja 2021 r. Umowa z wykonawcą - firmą RPM Spółka Akcyjna z Lublińca - została podpisana niespełna dwa tygodnie później.

W ramach inwestycji wybudowany zostanie mały zbiornik retencyjny w miejscowości Smardzów przy drodze powiatowej nr 1938 D Żerniki Wrocławskie - Smardzów - Święta Katarzyna, pomiędzy linią kolejową 276, a ujściem rowu BR 25 do Brochówki, będącej dopływem rzeki Olawy. Projekt zakłada wykonanie zbiornika o pojemności i objętości retencjonowanej wody 101.000 m³ zgodnie z standardami małej retencji.

Podstawowe cele realizacji tej inwestycji, to:

- 50 - 65 lat, niezależnie od wywiadu rodzinnego
 - 40 - 49 lat, które mają krewnego pierwszego stopnia, u którego rozpoznano raka jelita grubego
 - 25 - 49 lat, ze stwierdzoną mutacją genetyczną
- Za realizację programu na terenie Gminy Siechnice odpowiedzialny będzie Zespół Opieki Zdrowotnej w Świętej Katarzynie.
- ochrona sieci osadniczej i działalności gospodarczej, ograniczenie niepożądanych skutków pogłę-

biającej się suszy hydrologicznej negatywnie oddziałującej na środowisko naturalne i rolnicze;

- poprawa ochrony przed niepożądanymi zjawiskami naturalnymi (deszcze naturalne oraz intensywne opady atmosferyczne, gwałtowne przybory wód w ciełach naturalnych i sztucznych);
- redukcja zanieczyszczeń (bytowych lub związanych z produkcją rolniczą) transportowanych wodami spływającymi ze zlewni i uzyskanie dodatniego efektu ekologicznego.

Budowa zbiornika pozytywnie wpłynie na poziom bezpieczeństwa przeciwpowodziowego całej Gminy Siechnice, jednak największe korzyści inwestycja niesie dla mieszkańców Smardzowa, Żernik Wrocławskich oraz Iwiny.

Elementem budowy zbiornika jest przebudowa kanalizacji deszczowej, odprowadzającej wodę z dużej części Żernik Wrocławskich. Wybudowana zostanie kanalizacja deszczowa na odcinku od Żernik Wrocławskich (od skrzyżowania ul. Kolejowej z ul. Strzeleńską) do zbiornika. Tym samym odciążona zostanie część kanalizacji deszczowej, która obecnie uchodzi do Brochówki, tworząc jej źródło.

Wody opadowe spływające w stronę Smardzowa rowami przydrożnymi oraz powierzchniowo od strony Żernik Wrocławskich będą przejmowane przez zbiornik, przyczyniając się do obniżenia zagrożenia powodziowego dla tej miejscowości.



Mieszkańcy obszarów położonych w niższych partiach zlewni Brochówki, czyli m.in. miejscowości Iwiny, powinni odczuć funkcjonowanie zbiornika w postaci obniżenia

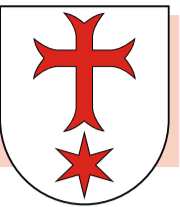
się stanów wód w Brochówce i uchodzących do niej rowów melioracyjnych i przydrożnych, co w sytuacji pogłębiającej się problemu odwodnienia terenów mieszkaniowych ma niezwykle istotne znaczenie przeciwpowodziowe.

Wartość inwestycji to 6.997.885,57 zł, przy czym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (Działanie nr 4.5 Bezpieczeństwo, Poddziałanie nr 4.5.2 Bezpieczeństwo - ZIT WrOF w Osoby Priorytetowej nr 4 Srodowisko i zasoby Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.) wyniesie 85% tej kwoty.



SPRAWY GMINY
projekty, wydarzenia

Materiały informacyjne Gminy Siechnice



Zakończyła się budowa ulic - Łąkowej w Świętej Katarzynie i Świętego Krzyża w Siechnicach

28 czerwca 2021 roku dokonano odbioru końcowego zadania inwestycyjnego, obejmującego przebudowę ulicy Łąkowej w Świętej Katarzynie oraz przebudowę i budowę I etapu ulicy Świętego Krzyża w Siechnicach w ramach drogi gminnej nr 107039D.

Powstały ciąg ulic Łąkowej i Świętego Krzyża tworzy alternatywne połączenie miejscowości Siechnice ze Świętą Katarzyną, rozprawdając i odciążając wzmożony ruch ulicy Głównej w Świętej Katarzynie oraz często korkującego się skrzyżowania z drogą krajową nr 94.

Istotnym elementem projektu jest powstały wzdłuż ulicy Łąkowej i części ulicy Świętego Krzyża dodatkowy

kanal deszczowy o dużej średnicy, którego zadaniem jest odbieranie wody z fragmentu ulicy Głównej płynącej przepustem pod linią kolejową w Świętej Katarzynie, a także z rejonu multimodalnego węzła przesiadkowego.

393 metrowy odcinek ulicy Łąkowej w Świętej Katarzynie zyskał nawierzchnię z kostki betonowej o szerokości 5m oraz jednostronny

chodnik o szerokości od 2 do 3,6 metra i został doświetlony przez 12 latarni ulicznych. Z uwagi na dopuszczenie w przyszłości tej części drogi do ruchu komunikacji miejskiej zamontowano tam również próg zwalniający.

Ulica Świętego Krzyża w Siechnicach to 500 metrowy odcinek drogi o nawierzchni bitumicznej, szerokości 5,5 metra wraz z szerokim na

2 metry chodnikiem o nawierzchni z kostki betonowej wzdłuż całej jej długości. Podobnie jak przy ul. Łąkowej powstały progi zwalniające, a całość oświetla 18 latarni. Przy drodze nasadzono 99 drzew, wysiano łąkę kwietną i zamontowano 5 ławek, kosze na śmieci oraz psie pakiety. Mieszkańcy w przyszłości korzystając będą z wybudowanego przystanku autobusowego z zatoką i peronem.

Przypominamy, że rozpoczęte w lipcu ubiegłego roku zadanie uzyskało dofinansowanie w ramach Funduszu Drog Samorządowych w roku 2020, dofinansowanie to 50% wydatków kwalifikowanych.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 5 749 355,79 złotych, w tym szacunkowa kwota dofinansowania to 2 759 685,20 złotych.



ulica Łąkowa w Świętej Katarzynie



ulica Świętego Krzyża w Siechnicach



Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Dzwoni rachmistrz spisowy? Sprawdź!!!

22 828-88-88
lub z numerem telefonii spisowej 22 279-99-99

Imię
Nazwisko
Numer identyfikatora

na stronie internetowej spis.gov.pl

Dzwoniąc na infolinię spisową 22 279-99-99

Pełnić! Ze względu na sytuację pandemiczną rachmistrzów spisowy (lub ochotników) nie odwiedzają domów. Nie powołują wyjazdów terenowych.

GUS

Trwa Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Odbija się w Polsce co 10 lat i jest badaniem pozwalającym pozyskać szczegółowe informacje o liczbie ludności, jej terytorialnym rozmieszczeniu, strukturze demograficzno-społecznej i zawodowej, a także o ilościowym i jakościowym stanie zasobów mieszkaniowych i budynkowych.

Szeroko promowana kampania informacyjna objęła swym zasięgiem cały kraj. Udział w spisie jest obowiązkowy, a badanie potrwa do 30 września 2021 roku.

Jeśli jeszcze nie spisałeś się przez Internet na stronie <https://spis.gov.pl/> lub na infolinii spisowej pod nr (22)

2 - weryfikacja tożsamości Rachmistrza

Po pozytywnej weryfikacji nie możemy Rachmistrzowi odmówić podania danych. Pamiętajmy jednak, że Rachmistrz nie zapyta o zarobki, oszczędności, cenne przedmioty w domu, numer konta, PIN do karty czy o dane do logowania w bankowości internetowej. Takie pytania mogą wskazywać na próbę wyłudzenia danych. W przypadku uzasadnionych wątpliwości, co do wiarygodności i rzetelności Rachmistrza spisowego, zaistniały incydent należy niezwłocznie zgłosić na infolinię spisową lub do właściwego Gminnego Biura Spisowego w swoim miejscu zamieszkania.

- przygotowaną aplikację na stronie <https://rachmistrz.stat.gov.pl/> - należy podać imię i nazwisko oraz numer identyfikatora;
- kontakt z infolinią spisową pod nr (22) 279-99-99 - należy wybrać 1- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, a następnie

Wszystkie dane przekazane w spisie są objęte tajemnicą statystyczną, regulowaną przez ustawę o statystyce publicznej i służą wyłącznie zbiorczym analizom statystycznym. Każda osoba biorąca udział w spisie ma zapewnioną pełną anonimowość. Osoby wykonujące prace spisowe są zobowiązane do przestrzegania tajemnicy statystycznej, za jej niedotrzymanie grożą sankcje, w tym kara pozbawienia wolności.

Przewodnik rowerowy - teraz w niższej cenie!

Cieszący się dużą popularnością - nie tylko wśród mieszkańców - przewodnik rowerowy w Gminie Siechnice jest teraz do kupienia w nowej, niższej cenie. Od czerwca za to ponad 140 stronnicowe wydawnictwo zapłacimy jedynie 22,50 zł.

Przewodnik to fantastyczna propozycja nie tylko dla rowerzystów, ale wszystkich osób, które chcą poznać urok i historyczny rys naszej gminy. Pozycja łączy w sobie cechy klasycznego przewodnika po malowniczych szlakach rowerowych z aktualnymi mapami tras i monografią najważniejszych wydarzeń historycznych. Całość wzbogacono archiwalnymi i współczesnymi fotografiami oraz zabytkowymi pocztówkami z prywatnej kolekcji Karola Bykowski.

Ten 140 stronnicowy przewodnik autorstwa Marka Buraka zabiera nas

w podróż po wszystkich 23 miejscowościach gminy Siechnice, dzieląc ją na 5 możliwych tras, tzw. pętle: Zachodniej, Wschodniej, Wielkiej, Rekreacyjnej oraz Siechnice-Święta Katarzyna-Siechnice. Wszystkie pętle swój początek i koniec mają przy siechnickim Ratuszu.

Idea przewodnika rowerowego po terenie dzisiejszej Gminy Siechnice ma wieloletnią tradycję, a sama zaś Gmina znajduje się w czołówce promotorów świetnie dziś rozwijającej się turystyki rowerowej. Już w 2005 roku wytyczono tutaj bowiem pierwsze odcinki Rowerow-

go Szlaku Odry (wtedy jeszcze na terenie Gminy Święta Katarzyna), opisane w wydawnym w 2007 roku pierwszym gminnym przewodniku rowerowym. Aktualna edycja przewodnika jest z pewnością najciekawszym i najobszerniejszym źródłem wiedzy - współczesnej i historycznej - które będzie nieocenioną pomocą i wspaniałą lekturą dla każdego mieszkańca.

Przewodniki (nie tylko) Rowerowe można nabyć w Punkcie Informacji Turystycznej w Treście, w Punkcie Informacji Turystycznej w Mokrym Dworze, na portierni w Siechnicach, na portierni hali sportowej w Siechnicach, na portierni hali sportowej w Świętej Katarzynie, na portierni hali sportowej w Żernikach Wrocławskich, na portierni hali sportowej w Radwanicach, w wypożyczalni sprzętu wodnego przy kąpielisku Błękitna Laguna.



ZA KURTYNĄ
DZIEJÓW

800 lat Biestrzykowa!

dokończenie ze str. 1

Zależało nam na opowiedzeniu, jak mieszka się w takiej wspaniałej wieży, ile pracy trzeba było włożyć w uratowanie zabytku. A podczas rozmowy z dr inż. arch. Maciejem Małachowiczem okazało się, że ciekawych tematów jest mnóstwo: okrągły jubileusz 800-lecia miejscowości, wrocławska wojna piwna, do której przyczynił się właściciel Biestrzykowa, sprawa romańskiej rzeźby - tak zwanego proroka z Biestrzykowa, którego wyłowiono z okalającej wieżę fosy, sprawa listy Grundmanna i planowanego miejsca ukrycia dzieł sztuki"

Wkrótce skontaktowała się też pani sołtyś Biestrzykowa z zaproszeniem na kawę i wspólną „burzę mózgow” – rozmawialiśmy, jak upamiętnić wyjątkowy jubileusz. Bardzo się więc cieszę, że Stowarzyszenie TUTIAM, mogło dolożyć niewielką cegiełkę do tego świata!

Już niedługo mieszkańcy Biestrzykowa będą mogli poznać dokładnie historię wieży i swojej miejscowości – dr Maciej Małachowicz (właściciel wieży mieszkalnej w Biestrzykowie) przygotowuje monografię z okazji 800-lecia miejscowości. W niej na pewno, znajdują się wszystkie wątki dotyczące Biestrzykowa.

Pierwsza pisemna wzmianka o miejscowości pojawiła się w 1221 roku. Wymieniana osiemset lat temu jako Petrez i Petrzowa (Codex Diplomaticus Silesiae), była bez wątpienia osadą rodową jakiegoś Piotra, który tutaj założył swój gródek. Najbardziej charakterystycznym elementem miejscowości jest właśnie średniowieczna wieża mieszkalna, wybudowana najprawdopodobniej w XIV wieku dla wrocławskiego biskupa Przecława z Pogorzeli – tego samego, który zakończył budowę gotyckiej katedry



Studnia pamiętająca zapewne początki „grodu Piotra”, obecnie służy do podlewania ogrodu. Została ozdobiona drobnymi elementami dekoracyjnymi. Przy studni architekci i właściciel wieży mieszkalnej – dr Maciej Małachowicz. Już wkrótce ukaze się monografia wieży w Biestrzykowie jego autorstwa.



Grubość murów wieży wynosi 220 centymetrów.

Wydaje się jednak, że do Biestrzykowa również - tutaj w wieży mieszkalnej Henryk VIII posiadał dość sporą piwnicę, w której bez trudu można było beczki przechować.

popią”. Jego brat, książę legnicki Rupert I, wysłał Henrykowi z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia w roku 1380 kilka beczek znakomitego trunku (świdnickie piwo marcowe należało do najlepszych w Europie). Czy beczki miały trafić tylko na Ostrów Tumski czy też do Biestrzykowa – nie jest pewne.

Tuż przed Bramą Mikołajską (obecny plac Jana Pawła II) transport został zarekwirowany – tylko rada miejska posiadała bowiem monopol na wyszynk piwa. Kapituła katedralna zaprotestowała, ale kiedy protest nie przyniósł pożądanego skutku, nałożyła na Wrocław klątwę kościelną – miało to miejsce 8 stycznia 1381 roku. Uchwały dzwony kościelne, nie odbywały się nabożeństwa, śluby, chrzty i pogrzeby musiały odtąd odbywać się bez oprawy kościelnej. Na prośbę miasta, w celu zażegnania konfliktu, przybył do Wrocławia władca czeski Wacław IV Luksemburski. Podczas jego pobytu miało się odbyć nabożeństwo na Ostrowie Tumskim oraz złożenie przez radę miejską hołdu nowemu władcy. Hold owszem złożono, ale do nabożeństwa nie doszło, ponieważ księża odmówili posługi. W odwecie władca zezwolił na spłądowanie Ostrowa Tumskiego oraz podwrocławskich majątków kanoników. Spór dotarł do papieża Urbana VI i udało się go rozwiązać dopiero w maju 1382 roku! Rady miejskiej udzielił zgodę kapitule na transport i wyszynk piwa, ale jedynie na własny użytek.

W XVI wieku wieża obronna w Biestrzykowie została przystosowana na rezydencję mieszkalną. Dobudowano też dodatkowe skrzydło. W późniejszym okresie wieża pełniła funkcję gospodarczą, natomiast dwór postawiony obok – mieszkalną. Ostatnimi przedwojennymi właścicielami była rodzina Schottländerów, znana wrocławianom z licznych fundacji, m.in. podarowania terenu pod założenie parku Południowego. Tuż po II wojnie światowej wieża została podpalona przez jednego z morderców (podobno popełnił tutaj samobójstwo jeden z oficerów rosyjskich). W latach 50. XX wieku rozebrano pozostałości dworu. Przez kilkadziesiąt lat obiekt stał niezagospodarowany. Przed zmianami politycznymi został wła-



Piękna wieża w Biestrzykowie, pełni obecnie funkcję prywatnego domu mieszkalnego.

ścinością prywatną, ale właściciela nie stać było na zabezpieczenie i odbudowę.

W latach dziewięćdziesiątych w obiekcie tym zakochał się obecny właściciel dr inż. arch. Maciej Małachowicz. Kiedy pisał pracę o reliktach twierdzy wrocławskiej i oglądał pozostałości po schronach piechoty, zobaczył zniszczony, ale malowniczy obiekt bez dachu. Oczami architekta ocenił, że obiekt ten ma potencjał i że udałoby się go uratować i zagospodarować. Przez ponad pięć lat starał się o odkupienie obiektu – niestety bez powodzenia. Udało się dopiero w 1997 roku – od nowych właścicieli i obecnych sąsiadów. Było to olbrzymie wyzwanie dla konserwatora i architekta, ale się udało. Dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu państwa Małachowiczów ten wyjątkowy obiekt został uratowany i można go z zewnątrz podziwiać.

Tekst i zdjęcia: Małgorzata Ulrich-Kornacka, Stowarzyszenie TUTIAM www.przewodnicy.org



Podczas prac prowadzonych przy fosie, znaleziono w 1908 roku rzeźbę romańską z XII wieku, nazwaną „świętym” lub „prorokiem z Biestrzykowa” (Muzeum Narodowe we Wrocławiu). Najprawdopodobniej rzeźba ta pochodzi z opactwa na Olbinie we Wrocławiu, zburzonego w XVI wieku.

CZAS NA LAS



Nasz cel: przemiana gatunkowa lasu

Jedynie z niewielkimi skrótami publikujemy pierwszą część informacji z Nadleśnictwa Olawa. Po zadanych przez redakcję pytaniach, dotyczących kondycji obszarów leśnych w Gminie Siechnice, odpowiedzi na nie przesłał nam Krzysztof Flis, zastępca Nadleśniczego.

Nadleśnictwo Olawa jest obecnie w ósmym roku realizacji obowiązującego planu urządzenia lasu (PUL). Został on opracowany na dzień 1.01.2014 r. na okres 10 lat.

później niż 5 lat od wycięcia (w większości przypadków robimy to zaraz na drugi rok). W ramach trzebieży wycinamy tylko część drzew, około 20%. Usuwane są drzewa niepożądane pod względem warunków siedliskowych (glebowych), ekologicznych, geograficznych lub po prostu w celu poprawy warunków wzrostu pozostającym drzewom. Las po tych pracach jest odporniejszy i lepiej wzrasta.

W leśnictwie Kotowice, dominują lasy dębowe, stanowiące ponad



Powierzchnia leśnictwa Kotowice nie uległa zmniejszeniu w ostatnich 8 latach a nawet nieznacznie się powiększyła o 8,78 ha. Cięcia odnowieniowe (w ramach tzw. rębni) lub cięcia pielęgnacyjne nie powodują wylesień. Wpływają jedynie na zmianę struktury wiekowej danego fragmentu lasu, oraz często na jego skład gatunkowy. Z mocy ustawy o lasach, leśnicy mają obowiązek wprowadzić nowe nasadzenia nie

64% całej jego powierzchni. Na drugim miejscu jest sosna, a pozostałe gatunki tworzące las to buk, jesion, grab, olcha, topola lipa. Dominacja lasów dębowych ma swoje odzwierciedlenie w strukturze powierzchniowej. Największy jest udział lasów ponad 120 letnich i starszych. Drugą kulinacją wiekową tworzą lasy w wieku ok 60 lat. W lasach liściastych ponad 120 letnich,

rozpoczyna się proces przemiany pokoleń, który trwa niejednokrotnie ok 40 lat. W tym okresie (okres odnowieniowy) następuje rozrzedzenie lasu, dzięki czemu więcej światła dociera do runa leśnego. Powstają w ten sposób dogodne warunki do pojawienia się nowego pokolenia. Z czasem młode pokolenie wzrasta i potrzebuje coraz więcej światła. Zdarza się, że nowe pokolenie nie powstaje z nasion drzew rosnących w danym miejscu, wtedy sadzimy sadzonki wyhodowane w naszych szkółkach, z nasion pochodzących z najodrodniej drzew naszych lasów.

W latach 2014-2021 w leśnictwie Kotowice odnowiono (wprowadzono nasadzenie na gruntach leśnych) ponad 57 ha, sadząc prawie 426 tys. sztuk sadzonek, głównie dębowych. Sadzono również buki, lipy, klony, wiąz, a także drzewa i krzewy leśne będące pożytkiem dla owadów, ptaków oraz ssaków (jablonie, grusze, kalinę koralową, dziką różę, leszczynę).

W przypadku występowania ubytków na powierzchniach, na których prowadzono odnowienia, wykonuje się tzw. poprawki lub uzupełnienia – czyli w miejsce sadzonek, które z jakichś powodów (np. susza, zgrzyzanie przez zwierzęce) się nie przyjęły, sadzimy ponownie

młode drzewka. W leśnictwie Kotowice ponownie obsadzono 16 fragmentów o łącznej powierzchni 3,42 ha. Głównymi przyczynami, powodującymi konieczność ponownego obsadzenia było zaburzenie stosunków wodnych w latach 2015-2018, tzn. długotrwały okres bezdeszczowy w okresie wczesnowiosennym, połączony z wysokimi temperaturami. Skutkowało to zamieraniem części wiosennych nasadzeń. Drugim powodem konieczność ponownego nasadzenia, wynikała też z presji jaką na młode drzewka wywierają zwierzęta, głównie sarny i jelenie.



Od wielu lat Nadleśnictwo Olawa prowadzi proces stopniowej przemiany gatunkowej lasu.

wala rozregulowanie gospodarki wodnej drzew. Krzaczkami jemieli ułożone w koronach drzew pobierają ze swojego żywiciela wodę. Nie jest to proces groźny dla drzewa, pod warunkiem że wody jest pod dostatkiem. Niestety trwające okresy suszy, powodują że woda staje się dla drzewa coraz trudniej dostępna i jest jej za mało(…) Osłabione sosny stały się łatwym celem dla owadów, co przyspieszyło ich zamieranie. Kilku dniowe opady śniegu w lutym oraz deszczowa wiosna niestety nie jest w stanie poprawić sytuacji zdrowotnej starszych drzewostanów (…)

Podobna sytuacja jest z innymi drzewami (jesion, dąb, brzoza, świerk), problemy zaczynały się od braku wody. Innymi problemami z jakimi borykamy się w opisywanym leśnictwie, to ekspansja inwazyjnych gatunków obcych np. czeremchy amerykańskiej rosnącej w lasach sosnowych, która bardzo trudno jest nowym nasadzeniom. Po- waznym problemem są pożary lasu. Niezmiernym problemem pozostają również śmieci, których pomimo zmian w prawie, w lasach nie ubywa.



warunków siedliskowych.

Bardzo trudno jest wskazać główny czynnik stwarzający największe problemy w lasach. Zwykle jest to zespół negatywnych zjawisk, których oddziaływanie na ekosystemy leśne wywołuje stres i objawy chorobowe. Przebieg tych procesów, zależy od struktury gatunkowej lasu, jego wieku, czasu oddziaływania destrukcyjnych czynników. Zachwianie poziomu wód gruntowych trwające kilka lat było ogromnym czynnikiem stresowym dla drzew rosnących w lasach Nadleśnictwa Olawa. Osłabione drzewostany sosnowe, stały się np. miejscem ekspansji szkodliwych owadów, grzybów. Poważnym problemem stała się również jemiela, która jako półpaszyt ssa obecnością w koronach drzew powo-

do struktury gatunkowej lasu, jego wieku, czasu oddziaływania destrukcyjnych czynników. Zachwianie poziomu wód gruntowych trwające kilka lat było ogromnym czynnikiem stresowym dla drzew rosnących w lasach Nadleśnictwa Olawa. Osłabione drzewostany sosnowe, stały się np. miejscem ekspansji szkodliwych owadów, grzybów. Poważnym problemem stała się również jemiela, która jako półpaszyt ssa obecnością w koronach drzew powo-

do struktury gatunkowej lasu, jego wieku, czasu oddziaływania destrukcyjnych czynników. Zachwianie poziomu wód gruntowych trwające kilka lat było ogromnym czynnikiem stresowym dla drzew rosnących w lasach Nadleśnictwa Olawa. Osłabione drzewostany sosnowe, stały się np. miejscem ekspansji szkodliwych owadów, grzybów. Poważnym problemem stała się również jemiela, która jako półpaszyt ssa obecnością w koronach drzew powo-

do struktury gatunkowej lasu, jego wieku, czasu oddziaływania destrukcyjnych czynników. Zachwianie poziomu wód gruntowych trwające kilka lat było ogromnym czynnikiem stresowym dla drzew rosnących w lasach Nadleśnictwa Olawa. Osłabione drzewostany sosnowe, stały się np. miejscem ekspansji szkodliwych owadów, grzybów. Poważnym problemem stała się również jemiela, która jako półpaszyt ssa obecnością w koronach drzew powo-

do struktury gatunkowej lasu, jego wieku, czasu oddziaływania destrukcyjnych czynników. Zachwianie poziomu wód gruntowych trwające kilka lat było ogromnym czynnikiem stresowym dla drzew rosnących w lasach Nadleśnictwa Olawa. Osłabione drzewostany sosnowe, stały się np. miejscem ekspansji szkodliwych owadów, grzybów. Poważnym problemem stała się również jemiela, która jako półpaszyt ssa obecnością w koronach drzew powo-

do struktury gatunkowej lasu, jego wieku, czasu oddziaływania destrukcyjnych czynników. Zachwianie poziomu wód gruntowych trwające kilka lat było ogromnym czynnikiem stresowym dla drzew rosnących w lasach Nadleśnictwa Olawa. Osłabione drzewostany sosnowe, stały się np. miejscem ekspansji szkodliwych owadów, grzybów. Poważnym problemem stała się również jemiela, która jako półpaszyt ssa obecnością w koronach drzew powo-

do struktury gatunkowej lasu, jego wieku, czasu oddziaływania destrukcyjnych czynników. Zachwianie poziomu wód gruntowych trwające kilka lat było ogromnym czynnikiem stresowym dla drzew rosnących w lasach Nadleśnictwa Olawa. Osłabione drzewostany sosnowe, stały się np. miejscem ekspansji szkodliwych owadów, grzybów. Poważnym problemem stała się również jemiela, która jako półpaszyt ssa obecnością w koronach drzew powo-

do struktury gatunkowej lasu, jego wieku, czasu oddziaływania destrukcyjnych czynników. Zachwianie poziomu wód gruntowych trwające kilka lat było ogromnym czynnikiem stresowym dla drzew rosnących w lasach Nadleśnictwa Olawa. Osłabione drzewostany sosnowe, stały się np. miejscem ekspansji szkodliwych owadów, grzybów. Poważnym problemem stała się również jemiela, która jako półpaszyt ssa obecnością w koronach drzew powo-

Zdjęcia ilustracyjne redakcji

Czy kleszcze przestały nam zagrażać?

Z danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny wynika, że w pierwszym półroczu tego roku odnotowaliśmy 3416 przypadków boreliozy. To blisko tysiąc mniej niż w analogicznym okresie 2020 roku i najmniej od pięciu lat. Z czego wynika ten spadek? Czy kleszczy w tym roku jest mniej, a może przestały być już zagrożeniem? Rozmawialiśmy o tym z dr Jarosławem Pacońem z Zakładu Parazytologii Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

Borelioza to choroba odkleszczowa. Do zakażenia krętkami Borrelia dochodzi po około 24 godzinach od ukłucia przez zainfekowanego kleszcza. W Polsce przez lata obserwowaliśmy duży wzrost liczby chorych. Z danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego

Zakładu Higieny wynika, że w latach 2017, 2018 i 2019 notowano ponad 20 tysięcy nowych przypadków boreliozy rocznie. W roku 2020 było ich 12,5 tysiąca (4318 w pierwszym półroczu). Dane za sześć miesięcy tego roku (3416 przypadków) pokazują dalszą tendencję spadkową.

Widzę kilka przyczyn tego zjawiska. Pierwsza to fakt, że w tym roku mieliśmy kilka tygodni mroźnej zimy, co lekko spowolniło rozwój tych pajęczaków, ale nie na tyle skutecznie, by twierdzić, że kleszczy jest dużo mniej – mówi dr Jarosław Pacoń z Uniwersytetu Przyrodniczego we

Wrocławiu. Tłumaczy, że kleszcze lubią ciepłe i wilgotne powietrze, ale są też bardzo dobrze przystosowane do trudnych warunków środowiskowych. Niewielkie mrozy nie stanowią dla nich problemu. By skutecznie zmniejszyć ich populację musiałyby wrócić zimy sprzed kilkunastu lat, kiedy przez dwa, trzy miesiące temperatura nawet w dzień nie wzrastała powyżej zera.

Dlatego dr Pacoń przyczynę mniejszej zachorowalności na boreliozę, upatruje w większej świadomości ludzi i coraz bardziej skutecznym oraz dostępnym preparatom na ich odstraszanie.

– Niemal każdy z nich ma w swym składzie DEET - organiczny związek chemiczny z grupy amidów, którego stosowanie jest i skuteczne, i bezpieczne. Kiedyś były to głównie preparaty ziołowe lub z permetryną, które chroniły dużo słabiej – tłumaczy naukowiec.

Jego zdaniem znaczenie ma również to, że o problemie kleszczy dużo mówi się w mediach, a w internecie

można znaleźć filmiki instruktażowe jak rozpoznać i bezpiecznie wyjąć intruza.

Dr Pacoń: – Dzięki temu, że temat jest nagłaśniany, przychodząc ze spaceru do domu dokładnie sprawdzamy, czy nie przynieśliśmy na sobie nieproszonego gościa, a szybka reakcja jest tu bardzo ważna. Zanim



Fot. Z zasobów uczelni

Dr Jarosław Pacoń z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu podczas zajęć ze studentami

MM

LOKALNIE
I REGIONALNIESierpień z Komedią –
zabawa i relaks

To już piękna tradycja. Wrocławski Teatr Komedia od 10 lat w wakacje zaprasza na weekendowe spektakle. I co nie mniej ważne, publiczność zaproszenie przyjmuje doskonale bawiąc się i relaksując.

X edycja "Sierpnia z Komedią" zapowiada się hitowo, ponieważ w repertuarze umieszczono spektakle cieszące się ogromnym i niesłabnącym powodzeniem u widzów. Inauguracja "Sierpnia" to „Damski biznes” M. Kash i D. Hughes, a (30 i 31 lipca oraz 1 sierpnia), którego akcję autorzy umieścili w świecie mody, ale oczywiście jest też miłość, zazdrość i mnóstwo nierealizowanych zdarzeń i przypadków.

Kolejnym tytułem "Sierpnia" (6, 7, 8) jest "Latwo nie będzie" J.C. Isley w reżyserii Wojciecha Dąbrowskiego. Spektakl czyli wielki romans wszyst-

kich bohaterów ze znakomitą kreacją Macieja Tomaszewskiego. Antonina Prochazki „Z twoją córką? Nigdy!” obejrzymy 13, 14 i 15 sierpnia. Polska prapremiera tej komedii pomyśle k odbyła się na wrocławskiej scenie. Zasiadając na widowni będziemy śledzić nierealizowane przygody bohaterów słuchając w tle przebojów Karela Gotta.

Finałowe hity „Sierpnia z Komedią” to "Boeing, Boeing" Marca Camoletiego (21 i 22 sierpnia) z brawurową kreacją Doroty Matarrelli oraz "May-

day 2" R. Cooneya (28 i 29 sierpnia).

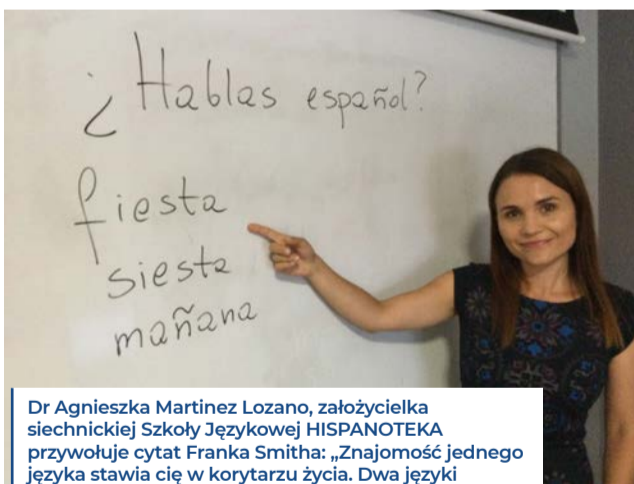
X edycja „Sierpnia z Komedią” jest możliwa do zrealizowania dzięki wsparciu Prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka i Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego.

Wrocławski Teatr Komedia (pl. Teatralny 4) zaprasza w sierpniowe wieczory gwarantując dobry nastrój, uśmiech i sporą dawkę optymizmu.

Więcej informacji na www.teatrkomedia.com

Hiszpański i włoski
podbijają Siechnice

Na świecie hiszpański jest drugim najpowszechniej używanym językiem, ma status urzędowego w 22 krajach. Z kolei włoski wielu lingwistów uważa za najpiękniejszy. Naprawdę warto poświęcić swój czas, aby je opanować – to Polakom przychodzi szczególnie łatwo (nie ma problemów z wymową, słownictwo nie jest skomplikowane), co dodatkowo motywuje do nauki. Teraz możesz uczyć się tych języków w Siechnicach.



Dr Agnieszka Martínez Lozano, założycielka siechnickiej Szkoły Językowej HISPANOTEKA przywołuje cytata Franka Smitha: „Znajomość jednego języka stawia cię w korytarzu życia. Dwa języki otwierają wszystkie drzwi na twojej drodze”.

Dr Agnieszka Martínez Lozano, założycielka działającej w Siechnicach Szkoły Językowej HISPANOTEKA jest wykładowczynią na filologii hiszpańskiej, przygotowuje nauczycieli do pracy w zawodzie, specjalizuje się w nowych technologiach w nauczaniu: - Wyróżnia nas koncentracja na potrzebach i celach osób uczących się języka. Ustalamy je przed kursem i wspólnie realizujemy. Prowadzimy zajęcia stacjonarne i zdalne, indywidualne lub w kameralnych grupach. Stawiamy na nowe techniki edukacyjne, wykorzystując in-

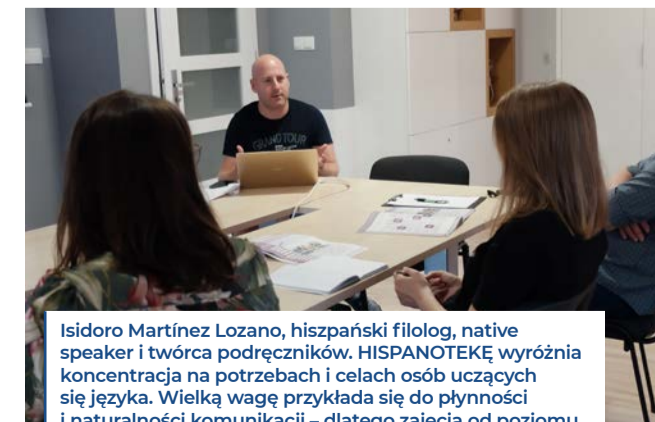
teraktywne platformy do nauki języka. Dzięki temu zajęcia są bardziej zrozumiałe, a materiał można samodzielnie utrwalac poza nimi.

HISPANOTEKĘ tworzy wyspecjalizowana kadra filologów, dla których praca z różnymi grupami wiekowymi, zawodowymi i językowymi na różnym poziomie nauczania jest prawdziwą pasją. Zaangażowanie, profesjonalizm i duża doza humoru lektorów mają bardzo pozytywny wpływ na atmosferę zajęć, co sprzyja dobremu samopoczuciu

ciu oraz integracji uczestników. Z dotychczasowych doświadczeń wiadomo, że wówczas proces nabywania umiejętności językowych jest skuteczniejszy, a oczekiwane efekty przychodzą o wiele szybciej.

HISPANOTECE – firmie lokalnej, funkcjonującej w Siechnicach od 2019 roku znakomicie udaje się korespondować z uwarunkowaniami współczesnego życia. Co ją wyróżnia?

Po pierwsze lokalizacja - ul. Kościelna 10/5, w samym „sercu miasta”. Można tam swobodnie dojść, bez problemów dojechać, zaparkować samochód na bezpłatnym parkingu wokół rynku.



Isidoro Martínez Lozano, hiszpański filolog, native speaker i twórca podręczników. HISPANOTEKĘ wyróżnia koncentracja na potrzebach i celach osób uczących się języka. Wielką wagę przykładają do płynności i naturalności komunikacji – dlatego zajęcia od poziomu A2/B1 prowadzone są wyłącznie przez native speakers.

Po drugie duża elastyczność w doborze godzin nauki - choć większość zajęć odbywa się w godzinach popołudniowych, to uczyć się języków w indywidualnym trybie, także online, można również w godzinach 9-14.

Po trzecie wprowadzanie nowych technik edukacyjnych - lektorzy wykorzystują interaktywne platformy i portale do tworzenia materiałów dydaktycznych. Dzięki temu nauka jest bardziej zrozumiała, umożliwiają samodzielne utrwalenie materiału. Na zajęciach prowadzących stosują szereg metod aktywizujących, pracę w grupach, odgrywanie ról, a także liczne gry je-



www.hispanoteka.pl
biuro@hispanoteka.pl
Siechnice, ul. Kościelna 10/5 tel. 600-259-005



W HISPANOTECE cenną wartość dodaną stanowią autorskie podręczniki szkolnej kadry, wykorzystywane począwszy od poziomu znajomości języka B1.

zykowe, które zamieniają naukę w przyjemność.

Kursanci - czego dowodem są chociażby opinie w sieci internetowej – chwalą profesjonalizm siechnickiej szkoły językowej, zwracając uwagę na miłą atmosferę, staranne przygotowywanie się lektorów oraz native speakerów do zajęć, utrzymywanie takiej samej jakości nauczania zarówno w formule stacjonarnej, jak i online.

- To nas bardzo cieszy, dodatkowo utwierdza w przekonaniu, że stawianie przez nas na płynność i naturalność komunikacji jest tym, czego uczący się języków oczekują - mówi dr Agnieszka Martínez Lozano - Lubimy uczyć siechniczian i mieszkańców naszej gminy, gdyż w ten sposób mamy wkład w rozwój osobisty naszych sąsiadów. Dzięki nam mogą zdobyć nowe umie-

jętności, podrozować bez barier językowych, zdobyć lepszą pracę. W tym celu nie muszą pokonywać wielu kilometrów i tracić czas. Co więcej - mamy nawet uczniów z Wrocławia, którzy przyjeżdżają do Siechnic tylko po to, aby uczyć się z nami.

Z nami nauka staje się prawdziwą przyjemnością. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą się o tym przekonać.

W HISPANOTECE można uczyć się języka hiszpańskiego i włoskiego. Nowością od września br. będą kursy języka polskiego dla obcokrajowców, między innymi dla Ukraińców i Białorusinów. Szkoła Językowa poleca tę ofertę także uwadze siechnickich pracodawców.

(TS)

PERSPEKTYWY

Nadchodzi
„Human Smart City”

(dokończenie ze str. 1)

Grzegorz Salwa, kierownik Biura ds. Funduszy Zewnętrznych Urzędu Miejskiego w Siechnicach, który pomógł zebrać z kilku źródeł informacje o realizowanym projek-

cie „Human Smart City” zwraca uwagę na to, że już niemalże zakończono jego część infrastrukturalną. Wykonano bowiem system inteligentnego oświetlenia, zamontowano monitoring miejski oraz czujniki jakości powietrza. Dane generowane z wymienionych urządzeń będą podlegały analizie i obróbce przez partnera projektu tj. Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie. Wytworzone dane stanowią podstawę do dalszej analizy i wykorzystania przy kontynuacji instalacji rozwiązań smart w szerszym zakresie na terenie gminy. I tu trzeba wspomnieć, że pozostałe obszary tematów „smart”, obejmujące gospodarkę energią, w tym ładowanie samochodów elektrycznych oraz elementy interakcji z mieszkańcami.

Rozwój technologii sprawia, że miasta stają się coraz bardziej nowoczesne, a modernizowane elementy ich infrastruktury zaczynają gromadzić cenne dane. Zazwyczaj wykorzystywane osobno w poszczególnych obszarach, takich jak transport, energetyka, oświetlenie, ochrona środowiska czy zdrowia. Rzeczywiście i zauważalne przez mieszkańców korzyści pojawiają się dopiero w chwili, gdy nastąpi połączenie tych wcześniej niepowiązanych zbiorów danych. Realizowany w mieście Siechnice projekt „Human Smart

Cities” ma na celu uzupełnienie infrastruktury miejskiej w taki sposób, aby efekty działania jej elementów były stale monitorowane, a dane o nich - gromadzone



Projekt „Human Smart City” stawia wyzwania nie tylko przed samorządem. Na jakość życia mieszkańców ogromny wpływ będą też mieli wszyscy ci, którzy uczestniczą w kształtowaniu wyglądu i tożsamości Siechnic. Wkrótce zapytamy czy i jak włączyć się w procesy, które są związane z ekspansją nowoczesności.

wspójnym i kompletnym repozytorium. Dzięki tej integracji, system analityczny wyposażony w algorytmy rozwijane przez naukowców krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej pozwoli na lepsze zrozumienie tych danych, wykaże występujące w nich korelacje - także te nieoczywiste - i przekaże wyniki zarówno w postaci wizualnej, jak i w formie zoptymalizowanych poleceń sterujących działaniem urządzeń miejskich. Spodziewane pozytywne skutki? Przede wszystkim wsparcie procesów podejmowania strategicznych decyzji dotyczących życia i rozwoju miasta, ale co równie istotne mieszkańcy łatwo będą mogli obserwować zmiany czyniące miasto bardziej nowoczesnym, a także umożliwić im czynne uczestnictwo

Obwodnica Wrocławia co skutkuje jednym z najwyższych w regionie natężeń ruchu samochodowego. Innowacyjność siechnickiego projektu jest wieloaspektowa i można powiedzieć, że ma on wyjątkowy charakter. Według zespołu naukowców Wydziału Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Inżynierii Biomedycznej AHG podobny zamysł nie został dotychczas zrealizowany w mieście wielkości Siechnic (ok. 8 tys. mieszkańców).

Wracając do istoty naszego lokalnego projektu „Human Smart City”. Jego wiodące obszary tematyczne to: Internet rzeczy (IoT - Internet of Things) jako narzędzie lepszego zarządzania miastem. W szczególności chodzi o monitorowanie jakości

w tym procesie.

Łatwo się domyślić, że zarządzanie procesem przygotowań i wdrożeń „inteligentnych rozwiązań” nigdy nie jest proste a w przypadku Gminy Siechnice dodatkowo skomplikowane. Prace badawcze wskazują na długoterminowe trendy i tendencje oraz niektóre problemy społeczno-ekonomiczne. Na przykład: bardzo duży, systematyczny wzrost liczby mieszkańców na terenie miasta i gminy Siechnice. Ta tendencja jest unikalna w skali Polski i rodzi istotne wyzwania dla procesów zarządzania. Dodatkowo przez teren miasta przechodzą strategiczne dla naszego województwa szlaki komunikacyjne: DK 94, oraz Wschodnia

Obwodnica Wrocławia co skutkuje jednym z najwyższych w regionie natężeń ruchu samochodowego. Innowacyjność siechnickiego projektu jest wieloaspektowa i można powiedzieć, że ma on wyjątkowy charakter. Według zespołu naukowców Wydziału Elektrotechniki, Automatyki, Inżynierii Biomedycznej AHG podobny zamysł nie został dotychczas zrealizowany w mieście wielkości Siechnic (ok. 8 tys. mieszkańców).

Wracając do istoty naszego lokalnego projektu „Human Smart City”. Jego wiodące obszary tematyczne to: Internet rzeczy (IoT - Internet of Things) jako narzędzie lepszego zarządzania miastem. W szczególności chodzi o monitorowanie jakości

Obwodnica Wrocławia co skutkuje jednym z najwyższych w regionie natężeń ruchu samochodowego. Innowacyjność siechnickiego projektu jest wieloaspektowa i można powiedzieć, że ma on wyjątkowy charakter. Według zespołu naukowców Wydziału Elektrotechniki, Automatyki, Inżynierii Biomedycznej AHG podobny zamysł nie został dotychczas zrealizowany w mieście wielkości Siechnic (ok. 8 tys. mieszkańców).

Wracając do istoty naszego lokalnego projektu „Human Smart City”. Jego wiodące obszary tematyczne to: Internet rzeczy (IoT - Internet of Things) jako narzędzie lepszego zarządzania miastem. W szczególności chodzi o monitorowanie jakości

powietrza, natężenia ruchu pieszego i kołowego, gospodarki odpadami, sieci przesyłowych, innowacyjne rozwiązania na rzecz wsparcia partycypacji społecznej jako elementu niezbędnego dla inteligentnego miasta, współtworzonego przez mieszkańców (3.0 Human Smart City). Projekt uwzględni również inteligentne rozwiązania w zakresie zrównoważonej mobilności w obszarze funkcjonalnym miasta, obejmujące m.in. elektro mobilność ze szczególnym uwzględnieniem publicznego bezemisyjnego zbiornego transportu miejskiego, systemy zarządzania i monitorowania ruchu pieszego i kołowego oraz informacji parkingowej.

Do rozwiązań zdiagnozowanych problemów lokalnych zarekomendowano następujące Technologie Informatyczne - Komunikacyjne, które można wykorzystać w procesie zarządzania gminą:

- Inteligentny monitoring miejski;
- Inteligentne systemy czujników jakości powietrza.
- Inteligentne i energooszczędne oświetlenie.
- System integrujący dane o mieście wraz z aplikacją mobilną do dwukierunkowej komunikacji w relacji „miasto-mieszkaniec”.

Przyjmuje się że nastąpi uruchomienie środowiska pilotażowego, obejmującego system kamer cyfrowych, czujników jakości powietrza, pilotażowego inteligentnego oświetlenia, modułu e-mobility. Stworzona zostanie aplikacja mobilna wykorzystująca technologię AR oraz algorytm AI, która będzie integrować szereg funkcji związanych z pobieraniem i przekazywaniem informacji na temat aktualnego stanu miasta dla mieszkańców, oraz aplikacji wskazanych w procesie konsultacji społecznych projektu. Będzie ona stanowiła platformę komunikacji w płaszczyźnie Urząd Miejski - mieszkańiec.

Opracował: Jan Wawrzyniak

5G blisko,
coraz bliżej?

Na terenie gminy Siechnice jest już gdzieś dostępna najnowocześniejsza technologia 5G? Można odnieść wrażenie, że operatorzy telekomunikacyjni stali się dość powściągliwi w działaniach informacyjnych, z pewną jakby nieśmiałością, trochę defensywnie podchodzą do zagadnienia, którego docelowo skutki mają przecież przebiec nas do zupełnie nowej ery wspaniałych możliwości.

Roześlaliśmy pytania. Otrzymałymi trzy odpowiedzi.

- W ramach swojej działalności operacyjnej P4 sp. z o.o. (operator sieci PLAY) prowadzi w trybie ciągłym wiele inwestycji infrastrukturalnych na terenie całego kraju, w tym także w województwie dolnośląskim. Celem prowadzonych inwestycji jest zapewnienie jak najlepszego dostępu do bezprzewodowej sieci telekomunikacyjnej, pozwalającej na niezakłócone rozmowy oraz dostęp do szybkiego połączenia internetowego - informuje Martin Stysiak - ekspert ds. Public Affairs - Wybór miejsca każdej nowej inwestycji, poprzedzony jest szczegółowym procesem analizy, uwzględniającym wiele czynników m.in. pomiaru jakości sygnału wykonywane w terenie, obciążenie sieci, zgłoszenia klientów dotyczące jakości usług, uwarunkowania terenu, czy wreszcie dostosowanie lokalizacji do siatki już istniejących stacji bazowych. W najbliższym okresie planujemy uruchomienie sieci 5G w miejscowościach: Iwiny, Radomierz i Święta Katarzyna.

Przedstawiciel operatora sieci PLAY napisał ponadto: „Silny nacisk na rozwój nowoczesnych technologii zawarty w zapisach Nowego Ładu ogłoszonego przez Premiera Mateusza Morawieckiego, pozwala założyć, że w perspektywie najbliższych lat sieć 5G zostanie uruchomiona na terenie gminy Siechnice (...). To jednak zależne jest od sprawnego przeprowadzenia procesu aukcyjnego na częstotliwości z zakresu 3,4-3,8 GHz przez Urząd Komunikacji Elektronicznej.

Arkadiusz Majewski, Starszy Specjalista w Dziale Komunikacji Korporacyjnej Grupy POLSAT PLUS napisał m.in.: „Jako jedyny operator na polskim rynku przeznaczyliśmy dla sieci 5G osobną częstotliwość. Sieć 5G Plusa działa na 2600 MHz TDD w paśmie o szerokości 50 MHz, co jest zdecydowanie najszerzym pasmem przeznaczonym na 5G w Polsce (...). Gmina Siechnice nie jest obecnie objęta zasięgiem 5G Plusa, natomiast jest on cały czas powiększany i będzie także rozbudowywany w okolicach Wrocławia. Jest jednak zbyt wcześnie, by mówić o tym (...).”

Fragmenty odpowiedzi z Biura Prasowego ORANGE POLSKA: „Obecnie żadna miejscowość w gminie Siechnice nie jest objęta przez Orange Polska zasięgiem technologii 5G (...). Planowana aukcja częstotliwości 5G, przewiduje w pierwszej kolejności dystrybucję pasma z zakresu 3,6 GHz, które nie jest przeznaczone do rozwiązań 5G na terenach słabo zurbanizowanych. Wynika to z fizycznych właściwości tego pasma, czyli niewielkich zasięgów. Dopiero częstotliwości za zakresu 700MHz, tzw. „pokryciowe” będą odpowiednie dla takich terenów.

BRAMY NA WYMIAR
JAKOŚĆ WYKONANIA17 lat
doświadczenia
w branżytel: +48 74 660 63 19,
+48 535 928 334www.staszynska.pl

BRAMY SEGMENTOWE | BRAMY PRZEMYSŁOWE | BRAMY GARAŻOWE | AUTOMATYKA | MONTAŻ | SERWIS



STREFA BIZNESU



Wałbrzyska Strefa z najlepszym wynikiem od 7 lat!



Artur Siennicki, prezes zarządu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”.

Blisko 3000 nowych miejsc pracy oraz ponad 3,5 mld złotych nakładów inwestycyjnych – oto wyniki Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK” po pierwszym półroczu 2021 roku. To najlepsze wskaźniki spółki od 2014 roku.

Przedsiębiorcy w ostatnich 6 miesiącach zdecydowali się na realizację 16 nowych projektów inwestycyjnych w Wałbrzyskiej Strefie. W ich wyniku powstać ma co najmniej 2931 nowych miejsc pracy oraz utrzymanych zostanie ponad 3200 istniejących etatów. Nakłady poniesione przez przedsiębiorców przekroczą 3,5 mld złotych. Analogicznie – w pierwszym półroczu ubiegłego roku WSSE wydała 14 decyzji o łącznej sumie inwestycji sięgającej 850 mln złotych.

- Pierwsze 6 miesięcy kończymy z najlepszym wynikiem od

siedmiu lat i to w porównaniu z całorocznymi wynikami naszej działalności. Jesteśmy zatem dopiero na półmetku roku, który może okazać się dla nas rekordowym – mówi Artur Siennicki, prezes zarządu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”.

Tegoroczne inwestycje mają zostać zrealizowane na terenie trzech województw. Na Dolnym Śląsku powstać ma 9 nowych projektów, w Wielkopolsce 4, natomiast na Opolszczyźnie 3. 7 inwestycji prowadzonych jest przez firmy z polskim kapitałem. Większość inwesto-

rów reprezentuje sektor dużych przedsiębiorstw (9), natomiast 7 związanych jest z projektami mikro, małych i średnich firm.

Warto nadmienić, że Wałbrzyska Strefa działa również aktywnie na polu inwestycji własnej spółki w jej 25-letniej historii – wymienia dr Paweł Kurtasz, wiceprezes Wałbrzyskiej Strefy.

Obecnie w WSSE „INVEST-PARK” prowadzi działalność ponad 250 przedsiębiorców, którzy zainwestowali 30 miliardów złotych i zatrudniają około 65 tysięcy pracowników.

W opolskich powiatach, Opolszczyźnie oraz w Wielkopolsce. W sumie wybudowanych zostanie 7 hal. Projekt ten stanowi największą inwestycję własną naszej spółki w jej 25-letniej historii – wymienia dr Paweł Kurtasz, wiceprezes Wałbrzyskiej Strefy.

Obecnie w WSSE „INVEST-PARK” prowadzi działalność ponad 250 przedsiębiorców, którzy zainwestowali 30 miliardów złotych i zatrudniają około 65 tysięcy pracowników.

(TS)

PODSUMOWANIE I PÓLROCZA Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”

3000

nowych miejsc pracy



3,5

mld zł inwestycji

WSSE "INVEST-PARK" z najlepszym wynikiem od 7 lat!



Widok na podstrefę Wałbrzych WSSE



Na pierwszym planie siedziba WSSE „INVEST-PARK”



WAŁBRZYSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna „INVEST-PARK” sp. z o.o.
www.invest-park.com.pl
E-mail: doi@invest-park.com.pl
tel. 74 664 91 52, 74 664 91 54, 74 664 91 79

ŁYK KULTURY

Zagraли i... wygrali

Patrzę na nich – współczesnych aktorów amatorów – i mam wrażenie pewnej niesamowitości. Oto młodzi ludzie, którzy w swoim wolnym czasie, przynajmniej przez godzinę, potrafią przeżyć bez smartfona, gier komputerowych, mediów społecznościowych. Mają od 13 do 17 lat – uczniowie podstawówek,



trzech licealistów. Na próbie generalnej, dzień przed premierą przedstawienia „Przebrany/Przegraný”, atmosfera gęstnieje. Jak w prawdziwym teatrze. Wszystkiego po trochu – trema, pełna paleta emocji, luz, koncentracja, zamyslenie. Na dokładkę, jakby tego było mało, do sali domu kultury w Świętej Katarzynie przez uchylone okno, wdierając się realia życia miejscowości – bijący dzwon kościelny, klakson samochodu, świst pociągu, jacy przechodnie pokręcają na siebie.

Gabriela Chodak i Kajetan Szechiński z grupy scenariuszowej projektu.

Ona: - Nad scenariuszem przedstawienia pracowaliśmy grupowo. Każdy coś dodał, twórców inspirowała wyobraźnia. Spotykaliśmy się zdal-

nie. Ostatecznie zostało 28 stron, z bólem trzeba było wykreślić jedną scenę. Ale odpowiednią dramaturgię i napięcie udało się zachować. Z końcowego efektu jesteśmy bardzo zadowoleni.

On: - Można powiedzieć, że w dwóch

aktach gry kryminal z komediowym dodatkiem. Główną postacią jest działający pod przykrywką morderca, jadący w pociągu. Podczas podróży mają miejsce straszne rzeczy, giną ludzie. Nasz spektakl, odwołujący się do lat dwudziestych i teraźniejszości, będzie jednak dla widzów zaskakujący, z uwagi na niepewność co jest jedynie grą i pozorem a co zachodzi w realnym świecie.

Próba generalna z udziałem jednego widza - czyli mnie - przebiega sprawnie i bez większych wpadek. Owszem czasami ktoś zapomni tekstu, pomyli kolejność scenicznych wydarzeń, nie odciągnie w odpowiednim momencie „trupa” w głąb wagonu, ktoś zbyt długo czeka za kulisami żeby wejść na scenę albo grający policjanta zapomni wziąć do ręki pałki i kajdane. Na tym etapie pracy to normalka o czym doskonale wiedzą profesjonalni aktorzy.

- Był dziś z nami widz więc dzięki temu grający odpowiednio się zmotywizowali - słysze jeszcze żartobliwy komentarz gdy już mówię „do wi-

denia”.

Premierowe przedstawienia obejrzała rodzice, przyjaciele, koledzy, koleżanki. Z zaproszenia skorzystali też zastępca burmistrza - **Mariusz Różnowicz**, dyrektor Centrum Kultury - **Anna Lepecka**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Żernikach Wrocławskich - **Aleksandra Tomaszczek**.

Czym był dla Ciebie udział w teatralnym przedstawieniu? - zapytałem młodych aktorów-amatorów.

Igor Buława: - Po prostu ogromna radość. **Hanna Krause:** - Miła odskocznia od covidowego świata. **Tymoteusz Karczewski:** - Na pewno zdobyłem nowe doświadczenia a ponadto wdrożyłem się w rytm obowiązków, trzeba było przychodzić na próby, „ogarnąć” strój itd.

Emilia Krasicka: - Świetna przygoda... **Aleksandra Dejewska:** - Udział w naszym występie był dla mnie ekscytujący, miałam szansę rozwinięcia skrzydeł na scenie. **Maria Rusin:** - Poznałam nowych ludzi



a ponadto po tym projekcie teatr stał się ciekawym i ważnym w moim życiu. **Patrycja Jakubowska:** - Szansa na rozwój... **Pola Krakowczyk:** - Możliwość do rozwinięcia się i zdobycia doświadczenia, a przy okazji dobra zabawa. **Ewa Wilczyńska:** - To była radość, że mogę spróbować swoich sił w czymś innym, z czym praktycznie nigdy nie miałam do czynienia. **Alicja Wilczyńska:** - Nowe doświadczenie, okazja do poznania nowych ludzi. **Aleksandra Poźniak:** - Pracowaliśmy nad spektaklem od początku do końca samodzielnie, dzięki czemu nauczyłam się wielu nowych rzeczy.

W przedstawieniach zagraли również: **Amelia Holda, Gabriela Chodak, Maja Szuszkiewicz, Kajetan Szechiński, Adrianna Stasiak, Jakub Poźniak, Mateusz Łyskowski, Maja Taraszkiewicz**

Paweł Wilamowski, opiekun przedsięwzięcia z CK Siechnice, „dobry duch” całego projektu: - Projekt „Teatr SIEchNICE” bez wątpienia zakończył się sukcesem, przyniósł nam

ogromną satysfakcję. Z perspektywy koordynatora przez cały czas widziałem, że dla młodych ludzi było to autentyczne wyzwanie z jakim na co dzień nie mają do czynienia, ale każdemu zadaniu próbowali sprostać, stale byli aktywni - i o to właśnie chodziło. Poznali jednocześnie „chleb powszedni” w świecie dorosłych. Blisko 20-osobowa grupa bardzo się przez ten czas zżyła ze sobą i nawet po zakończeniu chcą, aby w najbliższej przyszłości móc stworzyć coś jeszcze. Czy wzięlibyśmy udział drugi raz w programie „Równać Szanse”? Myślę, że tak.

Młodzież z zespołu teatralnego „Nameless”, od kilku lat działa przy Centrum Kultury w Siechnicach. Projekt „Teatr SIEchNICE” w ramach programu „Równać Szanse” był kierowany do młodych ludzi z miejscowości liczących 20 tysięcy mieszkańców.

Tekst: Jan Wawrzyniak

Zdjęcia: Julita Szuszkiewicz

ŁOŻA EKSPERTÓW

Gdy rozwodzimy się

Podczas pandemii i obstrzeżeń z tym związanych a przede wszystkim na skutek zmiany sposobu pracy wielu z nas, częściej pozostawało w domu. Niestety w niektórych przypadkach doprowadziło to małżeństwa do podejmowania decyzji o rozwodzie. Jak przebrnąć prawnie przez taką sytuację? Jakie mamy możliwości? Co musimy ustalić w wyroku rozwodowym? Na tych zagadnieniach skupię się w dzisiejszym artykule.

Zacznijmy od tego, że chcąc się rozwieść nie unikniemy sądu. Właściwym dla postępowania rozwodowego jest zawsze Sąd Okręgowy. Każdy z małżonków może złożyć pozew o rozwód. Pozew taki składamy w postaci papierowej i dołącznie wskazujemy czego żądamy. Opłata od pozwu wynosi 600 zł. Aby uzyskać rozwód w Sądzie, musimy wskazać przyczyny rozpadu związku małżeńskiego oraz udowodnić, iż wszelkie więzi łączące małżonków ustały i mają charakter trwały. W wyroku rozwodowym Sąd musi ustalić takie kwestie jak: władzę rodzicielską nad wspólnymi małoletnimi dziećmi rozwodzących się małżonków, kontakty rodziców z tymi dziećmi, alimenty, sposób korzystania przez rozwiedzionych małżonków ze wspólnie zajmowane-

go mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania po rozwodzie oraz kwestię czy i który z małżonków ponosi winę za rozkład pożycia. Na zgodne żądanie małżonków Sąd nie orzeka o kontaktach rodzica z małoletnimi dziećmi a także nie orzeka o winie dotyczącej rozpadu związku małżeńskiego.

Rozwód Sąd może orzec zatem bez rozkrania o winie, z orzeczeniem wyłącznej winy jednego z małżonków oraz z winy obu stron. Orzekanie o winie jednego z małżonków, powoduje iż postępowanie rozwodowe jest postępowaniem długim, ciężkim dowodowo i nieprzyjemnym dla stron, ponieważ tę winę za rozpad związku małżeńskiego trzeba udowodnić. Postępowania rozwodowe z orzeczeniem wyłącznej winy jednego z małżonków potrafią trwać miesiącami a nawet latami. Należy pamiętać, iż jeśli nie zależy nam na orzeczeniu alimentów na naszą rzecz od byłego małżonka, warto zastanowić się czy orzeczenie winy w rozpadzie związku jest nam rzeczywiście potrzebne. Ostatnimi laty najczęściej strony rozwodzą się bez orzekania o winie. Wybranie takiego sposobu ma wiele plusów, a największym z nich jest ten, iż rozwód zazwyczaj orzekany jest na pierwszym terminie rozprawy, strony nie rozstrzygają o winie więc

też łatwiej im porozumieć się w pozostałych kwestiach wyroku a opłata sądowa ulega zmniejszeniu.

W wyroku rozwodowym Sąd musi również ustalić komu będzie przysługiwała władza rodzicielska nad małoletnimi dziećmi stron, jeśli małżonkowie takowe posiadają. Sąd może pozostawić wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, może powierzyć ją jednemu z nich i ograniczyć drugiemu do istotnych kwestii życia dziecka, może też pozbawić władzy lub ograniczyć poprzez nadzór kuratora. Pozostawienie władzy obojgu rodzicom wymaga tego, aby współpracowali ze sobą w wychowywaniu dziecka i sporządzili plan wychowawczy na potrzeby postępowania rozwodowego.

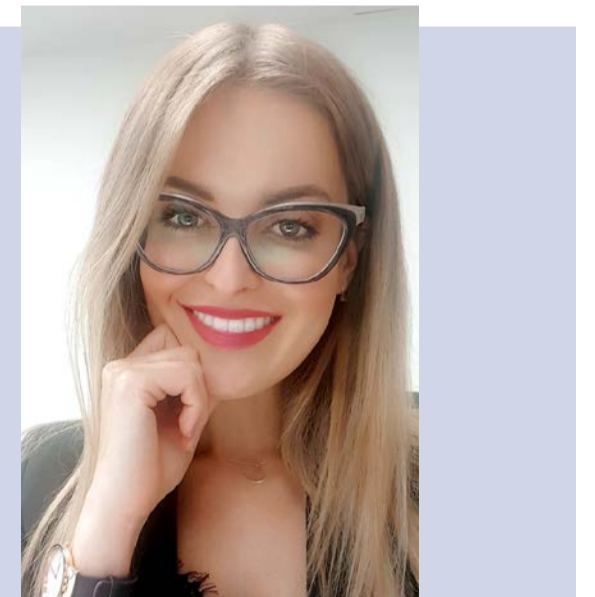
Sąd w wyroku rozwodowym rozstrzyga również o kontaktach rodzica z małoletnimi dziećmi. W takich postanowieniach możemy ustalić kontakty w ciągu tygodnia, weekendów, ale także bardziej szczegółowe jak wakacje, ferie zimowe czy też święta. Podkreślić należy, iż jeśli strony dobrze się ze sobą dogadują, nie ma potrzeby ustalania sztywno kontaktów w wyroku rozwodowym i na zgodny wniosek stron, Sąd nie będzie orzekał w tym zakresie.

Jeśli strony zajmują wspólnie mieszkanie i z różnego rodzaju przyczyn będą nadal wspólnie zamieszkiwać po rozwodzie, Sąd w wyroku rozwodowym może orzec o sposobie wspólnego korzystania z mieszkania. Tak samo na żądanie jednego z małżonków, Sąd w wyjątkowych okolicznościach orzeka o eksmisji jednego z małżonków, gdy takie żądanie złożył strona postępowania.

W wyroku rozwodowym Sąd ustala również wysokość w jakiej każdy z małżonków zobowiązany jest ponosić koszty utrzymania małoletnich dzieci. Na żądanie uprawnionego małżonka, Sąd może orzec o alimentach na jego rzecz od drugiego małżonka. Zakres tych alimentów będzie uzależniony od tego czy uprawniony małżonek znajduje się w niedostatku, czy jego sytuacja po rozwodzie ulega pogorszeniu oraz od tego czy zobowiązany małżonek będzie wyłącznie winnym rozpadu związku małżeńskiego.

Wstępując na temat alimentów od małżonka, przesłankach ich orzekania oraz dalszych skutkach orzeczenia rozwodu, przeczytaj Państwo w następnym wydaniu gazety.

adv. Dagmara Broniewicz



Mieszkająca w naszej gminie adwokat **DAGMARA BRONIEWICZ** jest absolwentką Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego na kierunkach: prawo oraz administracja. Aplikację adwokacką odbyła przy Okręgowej Radzie Adwokackiej we Wrocławiu. Jej główne obszary prawniczych zainteresowań to: prawo medyczne, zamówień publicznych, rodzinne oraz karne. Na naszych łamach będzie udzielała informacji i porad, które dotyczą różnych - często nagłych, niekiedy skomplikowanych - sytuacji życiowych.

Jeśli mają Państwo pytania lub jesteście zainteresowani innym tematem, o którym chcielibyście abym napisała, zapraszam serdecznie do kontaktu: dagmara.broniewicz@gmail.com; tel. 607 244 925

WOKÓŁ NAS

Miejsca utrwalone w filmach - „Och, Karol”, „Wielki Szu”, „Konsul”...

W drodze do Świętej Katarzyny, należałoby obowiązkowo zanucić piosenkę z tekstem Jacka Cygana: „Baw mnie, zepsuj lub zbaw mnie / To tak zabawnie dzielić swój grzech na pół / Weź mnie, jak się bierze czek / Gdy się człowiek chce zapomnieć”. Dlaczego? Bowiem tam właśnie nakręcono sceny do filmu „Och, Karol” w reżyserii Romana Załuskiego, z którego pochodzi ten utwór. „Och, Karol”, komedia erotyczna z 1985 roku, okazała się hitem frekwencyjnym, a piosenka „Baw mnie” w wykonaniu Seweryna Krajewskiego i Urszuli trafiła na szczyt Telewizyjnej Listy Przebojów.

W obrazie Załuskiego wokalistka nie tylko zaśpiewała, ale też wcieliła się w Jołę, koleżankę z pracy tytułowego bohatera (Jan Piechociński). Główny bohater filmu, architekt Karol Górski,



Na drodze w kierunku Sulimowa - fotos z filmu „Och, Karol”.

trafia do szpitala po wypadku samochodowym, który spowodował podczas ucieczki przed geodetką (Katarzyna Lesiak). Po założeniu mu gipsu pielęgniarka Zosia (Alicja Albrecht) czuwa, by doszedł do siebie. „Zosia się panem zajmie. Oj, jak bardzo się panem zajmie. Będzie z panem taka szczęśliwa!” – zapewnia pielęgniarka Karola, nie zadając sobie z tego sprawy, że tymi słowami wywoła u niego panikę. Bohater ma bowiem dosyć kobiecego towarzystwa i postanawia uciec przez okno. Zeskakuje ze stojącej pod oknami nyski i przemyka pod okienkiem portierni.

Szpital, do którego trafia niewierny Karol, to obecnie Zakład Opiekuńczo-Lecznicy Sióstr Zgromadzenia Chrystusa Dobrego Pasterza przy ulicy gen. Jarosława Dąbrowskiego 8. Filmowców urzekł ten malowniczy obiekt, który przed II wojną był siedzibą klasztoru („Kloster zum guten Hirten”). Na drodze wiodącej w kierunku Sulimowa, Karol zatrzymuje samochód. Niestety ma pecha: z wozu wysiadają jego żona oraz cztery kochanki. Z drugiej zaś strony nadbiega personel szpitala z rozpoznawaną geodetką.

Wątek filmowy splótł

się z motywem muzycznym również w Siechnicach. Przemysław Wojcieszek zrealizował tam obraz pt. „Głośniejszy od bomb” (2001), w którym zagrał Lech Janerka, wrocławski muzyk i kompozytor. Wcielił się w księdza (!), który częściej bohaterów ogórkami i transcendentalem, czyli specyfikami, który podobno „daje radę na wszelkie posługi”. Lecha Janerkę widzimy m.in. w scenie, w której kondukt pogrzebowy zostaje rozdzielony przez przejeżdżający



Charakterystyczna architektura z kominami elektrociepłowni „Czechnica” oraz towarzysząca jej zabudowa mieszkaniowa też przyciągały do Siechnic filmowców.



Zakład Opiekuńczo-Lecznicy Sióstr Zgromadzenia Chrystusa Dobrego Pasterza w Świętej Katarzynie, na filmowym planie był szpitalem, do którego trafił niewierny Karol.

pociąg oraz scenie pogrzebu, podczas którego rozbrzmiewa piosenka „Chciałbym umrzeć jak James Dean” w wykonaniu zespołu Komety.

Do Siechnic zawitał też Franek Kimono, czyli Piotr Fronczewski. Nie śpiewał tu jednak swoich przebojów, lecz koncertowo zagrał główną rolę w komedii kryminalnej pt. „Konsul” (1989) w reżyserii Mirosława Borka, bazującej na autentycznej historii hochsztaplera Czesława Śliwy (w filmie nosi nazwisko Wiśniak). Zanim bohater wpadnie na pomysł otwarcenia we Wrocławiu konsulatu austriacko-

Czytelników „PULSU” autorka zaprasza na profil - Filmowy Wrocław <https://www.facebook.com/filmwroclaw>. Warto wiedzieć, że wkrótce w ramach projektu dofinansowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego powstanie bezpłatny e-book z czterema trasami rowerowymi wokół Wrocławia, śladami plenerów filmowych.

kiego, przybywa pociągiem do nienazwanego miasta (w rzeczywistości do Siechnic) i szuka jakiegos

„Wielkiego biegu” (1981) Jerzego Domaradzkiego i „Wielkiego Szu” (1982) Sylwestra Chęcińskiego. W pierwszym z wymienionych filmów Siechnice widzimy w początkowym ujęciu morderczego biegu, w którym biorą udział przodownicy pracy. W bramie dostrzeżemy transparent ze sloganem „Silni jednością ideałów i celów”. W „Wielkim biegu” rozbrzmiewają m.in. piosenki Władysława Szpilmana.

Z kolei w „Wielkim Szu”, pulsującą syntezatorowe kompozycje Andrzeja Korzyńskiego. Ekipa Sylwestra Chęcińskiego nakręciła w Siechnicach kilka scen do filmowej opowieści o urokliwym szulerze. W budynkach przy elektrociepłowni mieszka brat taksówkarza Jurka, którego ten namawia na „złoty biznes”. Mały Szu (Andrzej Pieczyński) realizuje przy okazji swój plan pokonania karciarza Denela (Karol Strasburger). W mieszkaniu brata wsadza głowę pod kran i w kolejnym ujęciu wychyla się z pędzącej taksówki. Dopiero później okaże się, że aby podmienić karty i nie wzbudzić podejrzeń, Mały Szu musi faktycznie mieć katar.

Tekst i zdjęcia: Małgorzata Urlich-Kornacka

Tam jest dostępny „PULS”

SIECHNICE

- Sklep „HALLO” ul. Jana Pawła II 31D
- Sklep mięsny FIRMY JASKUŁA ul. Jana Pawła II
- Sklep spożywczy ABC ul. Fabryczna 9a
- Sklep spożywczy „od i do” ul. Piastów Śląskich 43
- Sklep spożywczy „AHA” ABC ul. Piastów Śląskich 45
- Sklep spożywczy „U Wojtka” ul. Piastów Śląskich 20
- Sklep „Kredka” ul. Gimnazjalna 10/A8
- Sklep „Nowa Stodoła” ul. Piastów Śląskich 24
- Sklep spożywczy „u Bambra” ul. Kościelna
- Sklep spożywczy ABC ul. Jarzębinowa 19
- Sklep GAM-BIS ul. Szkolna 2A
- Sklep mięso-wędliny-drob ul. Fabryczna 2
- Sklep „Witaminka” – warzywa i owoce ul. Ciepłownicza
- Żabka ul. Jarzębinowa
- Żabka ul. Staszica 1G

- Żabka ul. Piłsudskiego 23
- Restauracja „DEJA VU” ul. Ciepłownicza 17
- Restauracja „A NÓŻ WIDELEC” ul. Staszica 1F
- NOTO Pizza&Wino ul. Jana Pawła II 25B
- Kawiarnia-Cukiernia „CYNAMON” ul. Kościelna 2

RADWANICE

- Sklep KWIATON ul. Opolska 197
- Sklep spożywczy „Ciamar” ul. Wrocławska 117
- Sklep „Troskotka” ul. 1 Maja 3
- Piekarnia - ciastkarnia BRUDNIK ul. Parafialna

ŻERNIKI WROCŁAWSKIE

- Delikatesy „Regionalne Smaki” ul. Wrocławska 28a
- Delikatesy „Pyszne” ul. Wrocławska 14
- Sklep spożywczy ul. Parkowa 3
- Sklep mięsny FIRMY JASKUŁA ul. Wrocławska 2b
- Pierogarnia „Na Talerzu” ul. Wrocławska 28A
- Sklep warzywny „Ananasek” ul. Wrocławska 5

- „Bar Micha” ul. Zasluczańska 2 (przy stacji Lotos)
- Żabka ul. Zasluczańska

ŚWIĘTA KATARZYŃA

- Sklep Euro ul. Powstańców Śląskich
- Sklep monopolowy ul. Powstańców Śląskich
- Kwiaciarnia „Stary Kwietnik” ul. Główna 15D
- Sklep RAF-TECH ul. Żernicka 5
- Sklep Wielobranżowy „Maria” ul. Główna 17A
- Sklep warzywno-spożywczy ul. Główna

IWINY

- Sklep spożywczy ABC ul. Kościuszki
- Sklep „Warzywko” ul. Brochowska 5B

KOTOWICE

- Sklep „U Mańka” ul. Odrzańska 1a

GROBLICE

- Sklep spożywczy ul. Opolska 17

- Delikatesy ul. Opolska
- Sklep spożywczo-monopolowy EL-LA ul. Opolska 18
- Restauracja Sushi Family ul. Opolska

BIESTRZYKÓW

- Sklep spożywczy ul. Lipowa

SULIMÓW

- Sklep spożywczy ABC ul. Kochanowskiego 34
- Sklep spożywczy „Helena” ul. Kochanowskiego 38.

OZORZYCE

- Sklep spożywczy ul. Krasińskiego
- Zajazd Wiejski ul. Krasińskiego 17

ŁUKASZOWICE

- Sklep spożywczy ul. Okrzei 25A

RADOMIERZYCE

- Sklep „U Piotra” ul. Wrocławska
- Sklep „Wojtek” ul. Wrocławska
- Sklep narzędziowy BOLT ul. Wrocławska

Redakcja:

Jan Wawrzyniak – redaktor naczelny. Współpraca: Zbigniew Próchniak, Bogusław Panek, Agata Brzezińska, Agnieszka Słowińska, Anna Lutomska.

Projekt szaty graficznej: Krzysztof Prusisz

Nakład: 4500 egzemplarzy

Druk: Drukarnia Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec.

Redakcja nie zwraca materiałów, które nie były zamówione. Zastrzegamy sobie prawo do zmiany tytułów, adyustacji i skracania tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikacji komercyjnych, które nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

Oznaczenia publikacji komercyjnych:

(PF) - prezentacja firmy, (TS) - tekst sponsorowany, (MI) - materiał informacyjny, (R) - reklama (O) - ogłoszenie

„PULS” – najlepsze, najskuteczniejsze miejsce na:

REKLAMĘ (usługi, produkty, rozpoczęcie działalności);

OGŁOSZENIE (oferty pracy, kupno-sprzedaż);

TEKST SPONSOROWANY (prezentacja firmy, projektu)

Kontakt:

e-mail: reklama.pulsczernicy@gmail.com lub tel. 602 626 025